

J. Szydłak i F. Kaim
na Targach w Lipsku

14 bm. przybyli do Lipska z kilkudniową wizytą: członek Biura Politycznego KC PZPR, Jan Szydłak i wicepremier Franciszek Kaim. W pierwszym dniu pobytu goście polscy zwiedzili Wiosenne Targi Techniczne w Lipsku. (PAP)

GWOSD WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
15
MARCA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 63 [9035]
Cena 50 gr

Edward Babiuch na spotkaniu posłów Okręgu Wyborczego - Poznań

Ambicją Wielkopolan eliminować przeciętność

Zgodnie z przyjętym harmonogramem prac Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego odbyło się wczoraj zebranie posłów Okręgu Wyborczego — Poznań. W posiedzeniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR poseł Edward Babiuch.

Zagajając dyskusję przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, I sekretarz KW PZPR, poseł Jerzy Zasa da przedstawił program spotkania, którego głównym celem było wysłuchanie przez posłów informacji o najważniejszych problemach gospodarczych Po-

znania i województwa oraz węzłowych kierunkach pracy obu rad narodowych.

O perspektywach rozwoju gospodarczego Poznania, a zwłaszcza o dotychczasowej realizacji zamierzeń przypada jących na pierwsze 2,5 lat planu gospodarczego 1971—1975

mówił przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania, Stanisław Cozaś.

Wiele miejsca w tej informacji zajęły szczególnie problemy dalszego usprawniania handlu i usług, rozbudowy komunikacji, sprawy zdrowia, a także przygotowań do rekonstrukcji Starego Miasta. Przy okazji omówione zostały również inne istotne sprawy Poznania oraz najbliższe zamierzenia ze strony Prezydium.

Przewodniczący Prezydium WRN, Tadeusz Grabski skoncentrował się w swym wystąpieniu na ocenie sytuacji gospodarczej województwa, wynikach osiągniętych w pierwszych dwóch miesiącach br.

Dokończenie na str. 2

Spotkanie dziennikarzy rolnych w KC PZPR

W Komitecie Centralnym partii odbyło się 14 bm. spotkanie dziennikarzy rolnych z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Kazimierza Barcikowskiego.

W czasie spotkania, któremu przewodniczył zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw — Marian Kruczkowski, aktualne zadania rolnictwa, przemysłu spożywczego i skupu oraz przemysłu maszynowego i kółek rolniczych omówili: minister przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej, wiceminister rolnictwa — Mieczysław Solecki, wiceminister przemysłu maszynowego — Aleksander Kopeć oraz prezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Aleksander Schmidt.

Kazimierz Barcikowski w swoim wystąpieniu wskazał m.in. na potrzebę wzbogacenia publicystyki rolnej przede wszystkim poprzez prezentowanie dobrych wzorów gospodarowania. Chodzi o to, aby równocześnie z postępem ilościowym w rolnictwie osiągnąć również coraz większe efekty jakościowe, a więc jak najwyższe rezultaty produkcyjne.

PAP

Bandera na m/s „Balao”

14 bm. w Stoczni Im. Komuny Paryskiej w Gdyni odbyło się podniesienie bandery na masowcu m/s „Balao” o nośności 27 tys. ton, dziesiątym statku z serii B-523 dla armatora norweskiego. Jest to już piąty statek przekazany w br. orsz Stocznie Gdynia.

A. Kosygin w Iranie

Z Moskwy do Teheranu udał się przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin. Na zaproszenie rządu Iranu złożył on krótką, przyjacielską wizytę w tym kraju oraz weźmie udział w oficjalnym otwarciu Isfahańskiego Kombinatoru Metalurgicznego.

W. Stoph udał się do Hanoi

W drodze przebywała w Moskwie, udająca się do Hanoi, delegacja partyjno-rządowa NRD z członkiem Biura Politycznego KC SED, premierem NRD, W. Stophem.

G. Shultz opuścił Moskwę

Doradca prezydenta USA ds. ekonomicznych i minister skarbu USA, G. Shultz opuścił Moskwę. Przebywał on w stolicy ZSRR z 4-dniową wizytą oficjalną. Przeprowadził rozmowy z zastępcami przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Bałbakowem i W. Nowikowem. Został także przyjęty przez sekretarza generalnego KC KPZR L. Breżniewa. Dokonano wymiany po-

J. Kadar i J. Fock przybyli do Polski

14 bm. w godzinach rannych, na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edwarda Gierka oraz członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR i prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Piotra Jaroszewicza przybyli do Polski na przyjacielskie, robocze spotkanie: I sekretarz Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Janos Kadar oraz członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i przewodniczący Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego Węgierskiej Republiki Ludowej, Jenoe Fock.

Gości węgierskich na lotnisku witali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC oraz rządu, z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem.

Obecny był ambasador WRL w Polsce Jozsef Nemeti.

Tego samego dnia w siedzibie KC toczyły się rozmowy pomiędzy Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem oraz Janosem Kadarem i Jenoe Fockiem. (PAP)

Komunikat o rozmowach delegacji KPZR i WPK

W Europie istnieją realne możliwości radykalnego zwrotu w kierunku odprężenia i pokoju, bezpieczeństwa i współpracy — stwierdza się m. in. w opublikowanym w Moskwie komunikacie o rozmowach między delegacjami KPZR i Włoskiej Partii Komunistycznej. Europejska konferencja może i powinna być zwołana w pierwszej połowie bieżącego roku.

Obie delegacje są przekonane, że wytrwała walka o utworzenie w Europie systemu zbiorowego bezpieczeństwa leży we wspólnym interesie wszystkich narodów Europy i wszystkich sił demokratycznych.

Rozmowy toczyły się w Moskwie w dniach 12—13 marca. Na czele delegacji stali: sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew i sekretarz generalny WPK, Enrico Berlinguer. (PAP)

glądów na temat obecnego stanu i perspektyw rozwoju stosunków handlowych i współpracy gospodarczej między ZSRR i USA.

W śróde G. Shultz przybył do Bonn. Przeprowadził on rozmowy z kanclerzem NRF, W. Brandtem i ministrami gospodarki i finansów.

30 maja — wybory w Ulsterze

W Belfastie podano w śróde, że 30 maja br. przeprowadzone zosta-

PAP RADIO INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM PAP
INF TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
PAP INF WY TELEFONEM
RADIO INF WY TELEFONEM PAP

na w Ulsterze pierwsze od roku 1967 wybory samorządowe.

Od 14 bm. w Republice Irlandii sprawuje władzę nowa koalicja rządowa grupująca partie „Fine Gael” i partie pracy. Na czele rządu stoi premier L. Cosgrave.

Porozumienie ZSRR Gujana

W Moskwie opublikowano komunikat stwierdzający, że w wyniku przeprowadzonych w Georgetown rozmów rady Związku Radzieckiego i Republiki Gujana postanowiono wkrótce otworzyć swoje ambasadę w stolicach obu krajów.



Na zdjęciu: podczas powitania na lotnisku — na pierwszym planie od lewej — Janos Kadar, Humacz i Edward Gierka. W głębi w środku — Jenoe Fock i Piotr Jaroszewicz. CAF — Rosiak — telefoto

Posiedzenie Prezydium CRZZ

Jak pomóc kobiecie pracującej?

Minęły obchody Dnia Kobiet i solenizantki powróciły do dnia powszedniego, wypełnionego pracą zawodową i krzątaniną wokół rodziny i domu. Nadszedł więc czas rzeczowej rozmowy o tym, co należy zrobić, by łącznie tych obowiązków nie odbywało się kosztem zdrowia kobiet, ani ich aspiracji zawodowych i społecznych. Dyskusja taka toczyła się 14 bm. na posiedzeniu Prezydium CRZZ.

Zainteresowanie związków zawodowych tą problematyką jest zrozumiałe, gdy zważymy, że kobiety stanowią dziś 41 proc. załóg, a około 80 proc. kobiet pracujących — to matki, z których większość wychowuje dzieci. W licznych poczynaniach ostatniego okresu na rzecz kobiety pracującej i rodziny, znaczny jest udział związków. W jakich kierunkach, w opinii kierownictwa CRZZ, należy pracować dalej?

Oto niektóre z licznych wniosków zgłoszonych w toku obrad

Niezbędne jest dalsze poszukiwanie możliwości zatrudnienia kobiet, które muszą pracować ze względu na sytuację rodzinną i warunki materialne. W związku z tym Prezydium CRZZ uważa za potrzebną nowelizację przepisów normujących uprawnienia i obowiązki osób zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin i w pracy nakładczej.

Dalsza aktywizacja zawodowa kobiet wymaga doskonalenia ich kwalifikacji, dostosowania kierunków kształcenia

Dokończenie na str. 2

40-lecie Instytutu Radowego

Honorowy protektorat

H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński przyjął 14 bm. delegację komitetu organizacyjnego obchodów 40-lecia powstania Instytutu Radowego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie, z dyrektorem Instytutu Onkologii prof. dr. Tadeuszem Koszarowskim.

Przewodniczący Rady Państwa objął honorowy protektorat nad jubileuszem tej zasłużonej w walce z rakiem placówki. (PAP)

Prowokacje wojsk Sajgonu

DRW uwalnia kolejnych 108 jeńców USA

Wojska sajgońskie nadal sabotują porozumienie w sprawie zaprzestania ognia. Minionej doby znów doszło do wielu starć zbrojnych spowodowanych przez oddziały sajgońskie. Starcia te pociągają za sobą ofiary wśród ludności cywilnej. Swoje kontyngenty z Wietnamu Południowego wycofały już Australia, Nowa Zelandia, Filipiny, Syjam, Tajwan i Korea Północna. Z cudzoziemskich wojsk pozostają w Wietnamie Południowym tylko oddziały amerykańskie. Mają być one wycofane zgodnie z porozumieniem paryskim do 28 marca.

W śróde ambasador USA w Wietnamie Południowym E. Bunker przeprowadził rozmowę z szefem administracji sajgońskiej Thieu. Dotyczyła ona powojennej pomocy USA dla Sajgonu.

AFP poinformowała z Hanoi, że władze DRW uwolniły w śróde dalszych 108 jeńców amerykańskich. Opuścili oni podhanojskie lotnisko Gia Lam na pokładzie trzech amerykańskich samolotów transportowych. (PAP)

Dobre tempo na poznańskich budowach

Nietypowy jest ten rok. W samym środku kalendarzowej zimy, w styczniu i lutym, w wielkopolskim budownictwie pracowało przeciętnie 67 700 osób, a więc tylko o 900 osób mniej, niż np. w listopadzie ubr., kiedy to tempo prac budowlanych osiągało szczyt.

Wyniki także są nietypowe. W styczniu i lutym budowlani wykonali o 31,7 procent więcej robót niż przed rokiem. Wydajność pracy wzrosła o 19,7 procent. Ponadplanowa produkcja budowlana ma wartość 105,6 mln zł. Większość tej nadwyżki wypracowali załogi przedsiębiorstw koordynowanych branżowo przez Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa.

Większość istniejących w Wielkopolsce przedsiębiorstw budowlano-montażowych pomyślnie zaczęła trzeci. decydujący rok planu 5-letniego. Wykorzystując każdy pogodny dzień przyspieszają one tempo robót na Ratajach i Winogradach, przy budowie Elektrociepłowni, przy modernizacji Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych na nowych ciągach komunikacyjnych i licznych innych obiektach. W lutym budowlani oddali do użytku wielką „fabrykę mięsa” w Szamocinie koło Chodzieży.

Jednak niektórym zdarzyły się i potknięcia. Nie wykonały planów stycznia i lutego załogi Kolejowych Zakładów Zabezpieczenia Ruchu i Łączności.

Rekord przewozowy kolejarzy śląskich

W ciągu minionej doby — 13 bm. kolejarze katowickiej DOKP wytransportowali ze Śląska i Zagłębia do innych regionów kraju prawie 630 tys. ton ładunków: węgla, koksu, wyrobów hutniczych i innych, ustalając rekordowy rezultat przewozów, o blisko 3 tys. ton wyższy od poprzedniego (z 6 bm.). W ciągu tej samej doby na sieci katowickiej DOKP załadowano do wagonów również niespotykaną ilość węgla — przeszło 464 tys. ton.

Warto podkreślić, iż w ramach hasła „Przewieźmy każdą ilość dodatkowej produkcji”, realizowanego przez kolejarzy śląskich, od początku br. przetransportowali oni już około jednego miliona ton towarów więcej, niż przewidywał plan. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, na południu i północnym-wschodzie prześwieca większe z możliwością niewielkich opadów śniegu. Temperatura maks. od plus 2 st. na południu i na wschodzie do 8 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków północnych.

Rada Bezpieczeństwa zbiera się w Panamie

Rada Bezpieczeństwa ONZ zbiera się w czwartek 15 bm. w Panamie, na piątą w swej historii i drugą w ciągu 15 miesięcy sesji wyjazdowej. Na wniosek rządu Panamy, Rada rozpatrzy problemy związane z umacnianiem pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej w Ameryce Łacińskiej.

W sesji, obok sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima, zapowiedzieli udział ministrowie spraw zagranicznych 10 krajów Ameryki Łacińskiej, m. in. Ekwadoru, Jamajki, Kolumbii, Kuby, Peru i Wenezueli. Przewodniczącym Rady jest w tym miesiącu stały delegat Panamy w ONZ, amb. Aquilino Boyd.

Wśród tematów jakie omówi Rada Bezpieczeństwa czołowe miejsce zajmuje żądanie, aby rząd USA przyznał Panamie suwerenne prawa w zakresie administrowania strefą Kanału Panamskiego. Wiąże się to z postulatem rządu Panamy w sprawie nowego traktatu o użytkowaniu kanału. Jako inny ważny problem, agencje wymieniają istnienie obcych, tj. północnoamerykańskich baz wojskowych, zarówno w Panamie, jak i na Kubie.

Poza tym Radą przypuszczalnie przedyskutuje: prawo narodu Puerto Rico do niepodległości, żądanie uznania 200-milowego pasa wód terytorialnych szeregu krajów Ameryki

Łacińskiej oraz problem działalności na tym kontynencie obcych, głównie północnoamerykańskich koncernów. Ponadto rządy krajów Ameryki Łacińskiej zamierzają wykonać sesję Rady Bezpieczeństwa w celu uznania przez wszystkie wielkie mocarstwa traktatu z Tlatelolco, ustanawiającego w tej części świata strefę bezatomową. (PAP)

Eliminować przeciętność

Dokończenie ze str. 1

na tle zadań całorocznych. Informacja dotyczyła analizy zjawisk w podstawowych dziedzinach życia gospodarczego jak rolnictwo, produkcja przemysłowa, budownictwo mieszkaniowe, handel wiejski i usługi. W dalszym ciągu istnieje szereg newralgicznych problemów w kompleksowym zaspokajaniu rosnących potrzeb społeczno-gospodarczych naszego regionu.

Oceniając działalność rad na rodowych T. Grabski stwierdził, że zwłaszcza kierownicy trzon administracji państwowej zdaje sobie sprawę z konieczności ciągłego doskonalenia aparatu prezydiów, zwalczania biurokratycznych przerostów, zapewnienia pełnej rzetelności zarówno w podejmowaniu decyzji jak i w załatwianiu spraw obywateli.

W dyskusji zabrali głos posłowie: Stanisław Furgał, Czesław Kończal, Józef Drzewiecki i Edward Sieradziński. W wystąpieniach tych dominowały zwłaszcza takie sprawy jak problemy budownictwa mieszkaniowego, rozszerzenia usług rzeźmiostwa oraz problem reagowania na skargi i zażalenia obywateli, jak i realizacji uzasadnionych wniosków czy postulatów. Posłowie skierowali pod adresem obu prezydiów rad na rodowych szereg pytań, na które odpowiedzieli kierownicy zainteresowanych wydziałów.

W czasie zebrania zabrał głos poseł Edward Babiuch, który mówiąc o pożyteczności takich spotkań poselskich, podkreślił ich wartość, tym większą im bardziej są one owocne w rzeczywiste efekty. Z uznaniem należy podkreślić znaczący dorobek Wielkopolski. Korzystne zmiany gospodarcze są widocznym rezultatem dobrej pracy zarówno obywateli jak i władz partyjnych i państwowych.

Edward Babiuch poinformował zebranych również o głównych kierunkach bieżącej pracy kierownictwa partii. Wprowadzona została przez Biuro

Inauguracja trasy atlantyckiej • Nowe połączenia krajowe

Interesujące plany „LOT-u“

Już za miesiąc — 16 kwietnia br. odbędzie się inauguracja lotu samolotu PLL „Lot” na trasie Warszawa — Nowy Jork. Tym samym nasz powiatowy przewoźnik — po serii próbnych lotów czarterowych — rozpocznie regularne przeloty pasażerskie na linii „atlantyckiej”. Problemy związane z jej uruchomieniem stanowiły główny temat konferencji prasowej, która odbyła się 14 bm. w dyrekcji „LOT”.

Loty polskich samolotów odrzutowych IL-62 „Kopernik”, „Kościuszkę” i „Chopin” odbywać się będą na trasie atlantyckiej dwa razy w tygodniu, zapewniając pasażerom najdogodniejsze i najszybsze połączenie między Stanami Zjednoczonymi a krajami Europy wschodniej. Lot trwać będzie około 10 godzin — z jednym

międzyładowaniem w Amsterdamie. Akwizycja, prowadzona przez działające już placówki „LOT” w Nowym Jorku, Chicago, Waszyngtonie i Montrealu, zapewniła dotychczas rezerwację blisko 7 tys. miejsc w polskich samolotach transkontynentalnych na najbliższy okres. W warunkach ostrej konkurencji między przewoźnikami atlantyckimi — „LOT” zapowiada zdobywanie pasażerów m. in. wysokim standardem obsługi, wyborem serwowanych na pokładzie specjalnych polskich kuchni, regionalnymi strojami stewardess.

PLL „LOT” uruchamia też z początkiem kwietnia nową linię Warszawa — Damaszek przez Istanbuł. W przyszłości przewiduje się dalsze rozszerzenie sieci połączeń „LOT-u” — zwłaszcza europejskich.

Nie zapomniano też o pasażerach krajowych, ostatecznie wycofano już z eksploatacji tłokowe samoloty IL-14 — zastąpione turbopłatami maszynami IL-18. W sezonie letnim „LOT” uruchomi nowe połączenia na trasach między Poznaniem i Krakowem oraz Katowicami i Koszalinem. Zwiększa

szona zostanie częstotliwość połączeń lotniczych z Poznaniem w okresie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Niestety — ze względu na prace remontowe na lotnisku szczecińskim sezon letni przyniesie ograniczenie przewozów pasażerskich na tej linii.

„LOT” zapowiada też dalszą poprawę standardu obsługi pasażerów: m. in. w międzynarodowym porcie lotniczym na warszawskim Okępie działające w najbliższych dniach informacja telewizyjna: czyni się starania o uruchomienie tu drugiego ciągu kontroli dokumentów. Z szeregiem postulatów, dotyczących poprawy funkcjonalności, estetyki i higieny portów krajowych wystąpił „LOT” pod adresem Zarządu Ruchu Lotniczego i Lotnisk Komunikacyjnych.

W ciągu br. polski przewoźnik powietrzny zamierza obsłużyć około półtora miliona pasażerów (w ub.r. 1380 tys.), zwiększyć przewozy frachtowe i liczbę lotów czarterowych. PAP

Nasilenie tempa prac w Helsinkach

Uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy wyraźnie nasiliła ją tempo prac. Wśród obradowała grupa robocza omawiająca różne aspekty bezpieczeństwa europejskiego, które stanowią będą pierwszym punktem porządku dziennej konferencji. Po przedyskutowaniu w poprzednich dniach zasad współpracy państw w Europie oraz metod realizacji tych zasad, tematem obrad śródogodowych były — jak się przypuszcza — posunięcia na rzecz utrwalenia stabilizacji i zaufania. (PAP)

Jak pomóc kobiecie pracującej?

Dokończenie ze str. 1

dzieńców do potrzeb gospodarki. Trzeba rozwijać szkolenie wewnątrzzakładowe kobiet. Jest to szczególnie ważne dla poprawy sytuacji materialnej jednych z żywicieli rodzin, które stanowią dziś około 10 proc. ogółu zatrudnionych kobiet. Znaczną ulgą dla tych kobiet i ich rodzin byłoby przejęcie przez państwo obowiązków alimentacyjnych.

Awansowanie kobiet na odpowiedzialne, kierownicze stanowiska w zakładach, nadal postępuje zbyt wolno w stosunku do wzrostu ich kwalifikacji i faktycznej roli w życiu społeczno-politycznym kraju. Organizacje i instancje związkowe powinny być rzecznikami przyspieszania tego procesu.

Potrzeby kobiet powinny znaleźć należne im miejsce w zakładowych planach poprawy warunków pracy, które mają być obecnie aktualizowane w myśl wytycznych listu Sekretariatu KC PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ. W szczególności należy zwrócić uwagę na poprawę opieki nad zdrowiem kobiet w przychodniach przemysłowych.

Opieka nad dzieckiem — to również przedmiot żywego zainteresowania związków zawodowych. Nadal będą one wspierać wysiłek państwa na rzecz zwiększenia możliwości

KRONIKA DNIA

Spotkanie kierownictwa

NK ZSL i CK SD

14 bm. w Warszawie, odbyło się spotkanie członków kierownictwa NK ZSL i CK SD. W czasie spotkania z udziałem Stanisława Gucwy i Andrzeja Benesza omówiono problemy i prace aktualnie podejmowane przez oba stronnictwa w związku z realizacją uchwały X Kongresu SD oraz w związku z przygotowaniami do VI Kongresu ZSL. PAP

Przed X Światowym

Festiwalu Młodzieży

Sprawom udziału młodych Polaków w Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów, jak też przygotowaniu do tej imprezy poświęcone było 14 bm. posiedzenie Polskiego Komitetu X Światowego Festiwalu. W toku obrad, które prowadził przewodniczący OKWOM, Bogdan Waligórski poszczególne zespoły Komitetu przedstawiały programy przygotowań i udziału delegacji młodzieży polskiej w tym największym forum postępowej młodzieży całego świata. Omówiono wkład naszych organizacji młodzieżowych w realizację programu politycznego, kulturalnego, turystycznego i sportowego X Festiwalu. Przedyskutowano też formę uczestnictwa młodzieży polskiej w międzynarodowych akcjach solidarnościowych, w tym na rzecz wypracowania środków na światowy fundusz solidarności. PAP

Delegacja związkowców

Norwegii przebywała w Polsce

W dniach od 12 do 14 bm. przebywała w Warszawie delegacja studyjna Norweskiej Federacji Związków Zawodowych (LO). Celem wizyty związkowców norweskich było poznanie systemu ochrony zdrowia w naszym kraju, a w szczególności organizacji przemysłowej służby zdrowia. PAP

Wiceminister Zdrowia Egiptu w Poznaniu

Od dwóch dni przebywa w Poznaniu sześcioposobowa delegacja Ministerstwa Zdrowia Egiptu, której przewodniczy wicemin. dr Abdul Mahmoud Monem.

W środę goście udali się do Ostrowa, gdzie zwiedzili szpital powiatowy i zapoznali się z organizacją terenowej służby zdrowia, ze szczególnym uwzględnieniem działalności w zakresie niesienia doraźnej pomocy chorym.

Po powrocie do Poznania delegację przyjął rektor AM prof. dr habil. Roman Góral, który wręczył gościom medale pamiątkowe poznańskiej AM. Wczorajszego dnia spędzili oni na zwiedzaniu poznańskich medycznych placówek naukowych. Osiągnięcia Instytutu Pediatrii przedstawił jego dyrektor — prof. dr habil. Olech Szczepiński, po czym dyr. Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji prof. dr habil. Alfons Senger zapoznał gości z działalnością tej placówki. Delegacja zwiedziła również Stację Pogotowia Ratunkowego oraz Ośrodek Reanimacji przy ul. Długiej. Interesowano się bardzo żywo szczególnie problemami intensywnej terapii.

Towarzyszący gościom egipskim z ramienia Departamentu Współpracy z Zagranicą Ministerstwa Zdrowia — Jerzy Zawistowski poinformował nas, że na dzisiejsze przedpołudnie przewidziano zwiedzanie Poznania, a następnie Ośrodka Walki z Gruźlicą. W godzinach popołudniowych delegacja uda się do Warszawy. (Z)

Przedpłaty na samochód „Polski Fiat 126p“

Jak informuje Powszechna Kasa Oszczędności zgodnie z wcześniejszymi zasadami oraz w związku z tym, że liczba przedpłat na samochód osobowy Polski Fiat 126p zbliża się do liczby samochodów przeznaczonych do sprzedaży w latach 1974-1977, 15 marca 1973 r. będzie ostatnim dniem przyjmowania przedpłat na 1977 r. Wszystkie osoby, które do 15 marca 1973 r. zgłoszą nabycie samochodu w 1977 r. i wniosą wkład od razu w całości lub w drodze systematycznych wpłat miesięcznych uzupełnią wkład do końca 1976 r. — otrzymają samochody najpóźniej w 1977 r. Wśród osób, które wniosły przedpłaty na 1977 rok, dodatkowo została rozlosowana samochody osobowe Polski Fiat 126p z produkcji roku 1974 w liczbie 2.000 sztuk, z produkcji 1975 roku — 9.000 sztuk i z 1976 roku — 14.000 sztuk.

W losowaniach, które odbędą się w IV kwartale lat 1973, 1974 i 1975, wezmą udział książeczki z wkładami wniesionymi w całości, jak również z zadeklarowanymi wpłatami miesięcznymi, pod warunkiem, że do 30 września, roku, w którym odbędzie się losowanie, wkład zostanie uzupełniony do wysokości wymaganej dla nabycia samochodu.

Z dniem 16 marca 1973 r. wstrzymuje się na 10 dni przyjmowanie przedpłat na lata 1978-1980, aby do końca niezbędnych obliczeń.

Tego samego dnia członek Biura Politycznego, sekretarz KC Edward Babiuch, w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasady i przewodniczącego Prezydium WRN Tadeusza Grabskiego udał się do Śremu, gdzie zwiedził Odlewnię Żeliwa HCP. Gospodarze powiatu i fabryki oprowadzili przybyłych po halach produkcyjnych, informując m. in. o stanie przygotowania do rozruchu nowej hali odlewów lekkich, co nastąpi już w kwietniu.

W powiecie śremskim E. Babiuch zwiedził również Kombinat PGR Manieczki. (hel.)

Według scenariusza?

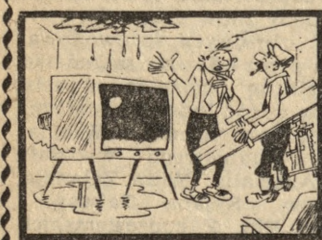
Wybory we Francji, których najbardziej znaczącym rezultatem jest wzrost znaczenia komunistów i socjalistów, stawiają pod znakiem zapytania przyszłość obecnej koalicji rządowej. Skłaniają też polityków burżuazyjnych do szukania nowej taktyki, która w przyszłości mogłaby zapobiec zwycięstwu wyborczemu zjednoczonej, opozycyjnej lewicy. Chodzi przy tym zarówno o wybory parlamentarne, których następny termin przypadnie w roku 1978, jak i znacznie bliższe w czasie wybory prezydenckie, mające się odbyć w roku 1976. Chcąc nie chcąc, partie burżuazyjne będą musiały uwzględnić w swych programach, pod stawowy wniosek wynikający z tegorocznych wyborów. A brzmi on: nigdy dotychczas w społeczeństwie francuskim nie wystąpiły tak silne dążenia do przemian, których uosobieniem stał się program przedstawiony przez zjednoczoną lewicę.

Czy i w jakim kierunku pójdą ewentualne zmiany, to zależy będzie od składu nowego rządu. Oczekuje się bowiem, iż zgodnie z tradycją, obecny premier Pierre Messmer ustąpi wraz z członkami gabinetu. Wśród kandydatów na jego następcę wymienia się Oliviera Guicharda i Giscarda d'Estainga. Ten ostatni (dotychczasowy minister finansów) nie jest co prawda gaulistą, lecz republikańskim niezależnym, nie ma to jednak obecnie decydującego znaczenia. Zmiany bowiem w składzie nowej większości parlamentarnej, muszą znaleźć swe odbicie w składzie nowego gabinetu. Innymi słowy, jak trafnie zauważa „Times”, ani w składzie nowego rządu, ani w jego polityce wewnętrznej, „nie już nie będzie takie samo jak poprzednio”.

Za nominacją Giscarda d'Estainga przemawiają nadto inne względy. Otóż polityk ten uchodzi obecnie za głównego rywala Pompidou w niedługich wyborach prezydenckich. Jeśli wziąć pod uwagę wiek obu potencjalnych przeciwników — 47, Pompidou — 61 oraz ich popularność (Giscarda dystansuje pod tym względem obecnie jedynie były premier Jacques Chaban Delmas) wyda się całkiem prawdopodobne, że obecny prezydent nie dzielić ży konkurencji.

Mianując Giscarda d'Estainga, Pompidou może osiągnąć więcej. O ile wyznaczywszy premiera, sam złoży rezygnację i odwoła się do ogólnonarodowego referendum. Plebiscyt taki może przesądzić sprawę na jego korzyść i zapewnić mu na następna siedmioletnią kadencję, bez ubiegania się o urząd w wyborach prezydenckich. Oczywiście, jeżeli warunki takiego scenariusza, zaakceptuje francuskie społeczeństwo. (Jw)

HUMOR I SATYRA



Dziś i jutro serwis informacyjny obracał Zbyszek Kruszyński

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 15 III 1973 Nr 63 (9035)

Jeszcze tylko dzisiaj...

...można wpłacić należność za prenumeratę „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” na II kwartał br. Opłaty przyjmują listonosze, bądź obwodowe urzędy pocztowe.

Przypominamy, że w związku ze zwiększeniem od 1 kwietnia br. objętości „GŁOSU” do 10 stron w soboty i niedziele — cena prenumeraty wynosi na kwartał 52 zł. (—)

A klient cierpliwie czeka...



Z walizką na bal, zamiast z torebką, pójdą w przyszłym karnawałowym sezonie nasze panie. Do takiego wniosku można było dojść po obejrzeniu tego co pokazano na ostatniej giełdzie artykułów skórzanych. Handel przedstawili przedtem producentom artykułów galanteryjnych listę potrzeb z propozycją podjęcia ich produkcji, a na tej liście m. in. 18.000 torebek wizytowych i wyjściowych. Ale przymysł nie zaferował ich wcale w czasie giełdy. (Sporo natomiast zaprezentowało neseserów — prawie wszystkie w czerwonym kolorze — na których brak handel wcale nie na rzeka). Tak więc wystawcy wracali z giełdy z niesprzedaną produkcją niektórych artykułów, natomiast przedstawiciele handlu częściowo z pustymi rękami.

Podobnie było z torbami gospodarskimi, niewiele lepiej z obuwiem. Na porządku dziennym było tłumaczenie producentów „trudnościami obiektywnymi”, z których najważniejszą, to brak okuć do galanterii. Czasem też pomawiano handlowców, że ich zamówienia nie odpowiadają potrzebom rynkowym.

A więc nadal znane, tradycyjne już, odbijanie piętek — symbolu złego zaopatrzenia. Producentom występują z pretensjami, że handel nie kupuje wszystkiego co oni na giełdzie pokazują, handlowcy z kolei twierdzą, że to, co przymysł pokazuje nie „chwyci” na rynku. W wypadkach takich nieporozumień zwykło się mówić, że na rynku panuje producent. Wydaje się jednak, że w branży skórzanej nie panuje nikt.

Co zatem zrobić, żeby sytuacja uległa zmianie? Zapytaliśmy o to kierownictwo Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwiem w Poznaniu.

Przedsiębiorstwo z nowym rokiem znalazło się w innej sytuacji organizacyjnej. Połączono bowiem je z MHD-Obuwiem. Nastąpiła więc fuzja hurtu z detalem. Jakże z tego korzyści będzie miał klient pozańskich sklepów?

Zbyt krótki okres upłynął od wprowadzenia zmian, ażeby można wyciągać wnioski, nie mniej w styczniu i lutym zanotowano spory wzrost obrotów, tak w branży obuwniczej jak i galanteryjnej. A to świadczy, że w sklepach — mimo wspomnianych wyżej kłopotów na giełdzie — jest większy wybór towarów.

Według oceny handlowców, przemysł skórzany jest już w stanie zaspokoić nasze potrzeby ilościowe. Niestety, często okazuje się, że jego produkcja nie znajduje uznania u klientów. Również jakość produk-

wanego obuwia i galanterii po zostawia sporo do życzenia. I tutaj właśnie należy upatrywać stymulującej roli nowoczesnego handlu. On to właśnie (poprzez zamówienia i kontakty) winien wpływać na giełdach, na dopasowanie tego, co robi przemysł z tym co chce kupić klient. Będzie tak się działo wówczas, kiedy handel będzie miał dobre rozeznanie potrzeb oraz, co niemniej ważne, siłę do egzekwowania swoich zamówień.

Kierując się takimi właśnie przesłankami, połączono część detalicznego handlu obuwiem z hurtem. Do WPHOb przyłączono w Poznaniu sklepy obuwnicze MHD. W niedługim czasie ma nastąpić połączenie MHD-owskiej sieci sklepów artykułami skórzanymi w województwie. Z wyliczeń wynika, że zintegrowane przedsiębiorstwo zarządzać będzie jedną czwartą sieci detalicznego handlu skózanego w województwie i około 70 procent w Poznaniu.

Nowe organizacyjne rozwiązanie ma umożliwić uniknięcie nieporozumień wśród handlowców (między hurtem a detalem) i przez to wpłynąć na lepsze poznanie potrzeb klienta. Dotychczas bowiem często zdarzało się, że kierownicy sklepów winili hurtownie za złe zaopatrzenie, te zaś wmaływiali kierownikom małą operatywność i kiepskie rozeznanie potrzeb. Teraz natomiast przynajmniej wiemy do kogo kierować pretensje...

Zintegrowany handel ma więc większą siłę wobec przemysłu. Dobrze poprowadzone rozpoznanie rynku w takim przedsiębiorstwie (a na to kładzie się duży nacisk w planach pracy) pozwoli stać się przedstawicielom handlu miarodajnym reprezentantem potrzeb klienta. Przemysł będzie zmuszony tę reprezentatywność uznawać.

Właściwa współpraca handlu z przemysłem, to jedna stro na dążenia handlowców do za świadczenia tej branży na Handlowy Znak Jakości. Druga, to usprawnienie samej obsługi klienta.

Nie wystarczy mieć w magazynach szeroki wybór produktów, trzeba je w odpowiednich warunkach sprzedać. Służyć temu ma przede wszystkim modernizacja sieci sklepowej. Poznań jest jednym z najbardziej rozwiniętych miast wojewódzkich, pod względem liczby i wielkości sklepów obuwniczych. Jest ich w naszym mieście 45, z czego 26 ma poniżej 100 m kw. powierzchni, 10 poniżej 50 m kw., przy normach potrzebnych do prowadzenia nowoczesnego handlu w tej branży sięgających powyżej 200 m kw. W do datku 36 sklepów nie ma żadnych możliwości powiększenia powierzchni. Są dzielnice, gdzie niemal zupełnie brak sklepów tej branży. Winogrody, Winia ry i Sołacz obsługuje np. tylko

jeden sklep z obuwiem (33 m kw.), Wilcę i Dębiec — jeden sklep galanterii skórzanej (20 m kw.). W całym Poznaniu, jest tylko jeden sklep specjalistyczny z obuwiem damskim.

W innych województwach w handlu obuwiem, popularny jest tzw. system malborski. Polega on na zastosowaniu w pawilonach mających przynajmniej 200 m kw. powierzchni systemu regałów, na których prezentowane jest wszystko, co w poszczególnych rozmiarach, znajduje się w sprzedaży. Niestety, w obecnych warunkach lokalowych, zastosowanie tego systemu w sklepach poznańskich nie jest możliwe. Pozostaje zatem rozszerzenie specjalizacji, które będzie wprowadzane stopniowo, w miarę remontu i modernizacji istniejących sklepów. W tym roku modernizacji poddanych zostanie 15 sklepów. Niestety, w wielu wypadkach prace ograniczają się do zabiegów kosmetycznych, nie wszystkie bowiem sklepy mają warunki do powiększenia powierzchni.

Zdaniem kierownictwa WPHOb, na radykalną poprawę obsługi w tej branży złoży się kilka zabiegów: wprowadzenie specjalizacji w istniejących sklepach, łączenie — w ramach kapitałnych remontów — przyległych do siebie lokali sklepowych oraz budowa nowych pawilonów, szczególnie w powstających osiedlach. Sprzyjać tym posunięciom będzie nowy system organizacji i ekonomiczny, pozwalający dobrze pracującym przedsiębiorstwom uzyskać większe niż dotychczas kwoty inwestycyjne.

Zanim to nastąpi, konieczna jest zasada działania przyjmowana w kampanii „GŁOSU

Dokończenie na str. 4
JAN KORZENIEWSKI

Studenckie ambicje

Wielu najlepszych przedstawicieli studenckich środowisk ma ambicje nie tylko dyskutować o sytuacji własnej, swojej uczelni czy o systemie nauczania, lecz także chce dzięki konkretnym działaniom przyczynić się do modernizacji dydaktyki, wydajniejszego przyswajania wiedzy, zwiększenia samorządności studenckiej itp.

Jednym z takich ambitnych studentów jest Zenon Rubczak z V roku historii UAM, członek egzekutywy Komitetu Uczelnianego PZPR, przewodniczący Zarządu Uczelnianego ZMS. Jest delegatem młodzieży Uniwersytetu na Wojewódzką Konferencję PZPR. Zwrócił się do niego z pytaniem, co zamierza robić studenci, aby wnieść swój wkład w podniesienie efektywności nauczania.

— Trudno nie wspomnieć na początek — stwierdził nasz rozmówca — o bliskiej już integracji ruchu młodzieżowego na uczelniach. Powstanie jedna studencka organizacja w miejsce dotychczasowych trzech. Możemy coś konkretnego zdziałać jako środowisko głównie dzięki naszej organizacji. Zależy nam więc na tym, aby była ona jak najsilniejsza. Z tego właśnie względu połączenie naszych organizacji jest w pewnym sensie interesem każdego studenta. Już w tej chwili sporo wspólnie pracujemy nad przygotowaniem programu działania tej przyszłej organizacji na UAM. Chodzi o to, aby w tym programie zespół najlepszych tradycji ZSP, ZMW i ZMS i aby był on odbiciem naszych wspólnych ambicji i pragnień.

Jedną z niezmiennie istotnych spraw stanie się więc wytworzenie metod preferowania najlepszych studentów i stawiania ich za wzór w środowisku. Często decydujący wpływ na poczynania studen-

ta, rozwój jego zainteresowań i osobowości, ma najbliższe otoczenie, wzory osobowe, które student w środowisku znajduje i naśladuje. Zbyt często są to wzory negatywne imponujące na przykład zdawanie egzaminów bez przygotowania, łatwizna, cwaniactwo. Chodzi o to, by imponowały wiedza, pracowitość, zdolności, zainteresowania. Może to mieć kolosalny wpływ na aktywność studentów w nauce, wyzwalając w nich ambicje, chęć dorównania, potrzebę samodzielnego pracy itp. Takich celów nie umiemy do tej pory należycie osiągnąć.

Nieszczerólnie prezentuje się także nasze oddziaływanie ideowo-polityczne. Potrzebne będzie odmienne od stereotypowego dotychczas, podejście do studenta. Nie chce on „łopatologii” i pouczania na zebraniach, bez liczenia się z jego zainteresowaniami. Problemy ideowo-polityczne na ogół bardzo interesują studentów, pragną oni jednak na ten temat wiedzy pogłębionej, związanej z praktyką życia. Pragną też dyskusji, możliwości wyrażenia własnego zdania, alternatywnego stawiania problemów.

W dotychczasowym działaniu organizacji młodzieżowych pewne kierunki pracy sztucznie od siebie oddzielono, dla przykładu działalność ideowo-polityczną od kulturalnej, czy naukowej. Chodzi o to, aby cele ideowo-wychowawcze osiągać przez każdy rodzaj działania, a nie o to, by wychowanie i ideologię „mieć z głowy” dzięki schematycznym zebraniom i szkoleniom. A są to sprawy chyba równie ważne, jak przygotowanie do wykonywania określonego zawodu, ponieważ kształtują postawę społeczną studenta. Ta zaś decyduje o tym, jak wykorzysta on w przyszłości, w dojrzałym życiu, swe umiejętności, z jakim pożytkiem dla społeczeństwa.

Tak więc i pracy ideowo-wychowawczej chcielibyśmy nadać bardziej praktyczny charakter, rozważając na przykład sprawy związane z przyszłą funkcją społeczną studenta. Chcemy zatem, by studenci stawiali sobie sami najwyższe obchodzące ich pytania z zakresu ideologii i polityki. Trzeba wyjść naprzeciw ich



Zenon Rubczak.

Fot. — K. Przychodźki

autentycznym zainteresowaniem.

Integracja ruchu młodzieżowego na uczelniach stwarza duże szanse zwiększenia studenckiej samorządności. Liczymy, że wzrośnie autorytet nowej organizacji, jeśli złączy ona trzy dotychczasowe. Będzie przecież jedynym reprezentantem studenckich interesów. Powinna być organizacją, służącą sprawie całej studenckiej braci. Wszystkich, zrzeszonych i niezrzeszonych, powinna pytać o zdanie w wielu sprawach: nauczania, kultury, wychowania itp.

Wszyscy też studenci powinni mieć wpływ na takie sprawy, jak na przykład program studiów czy modernizacja form przekazywania wiedzy. Konsekwentnie opowiadać się będziemy za seminariami i konsultacjami, czyli za bardziej samodzielną pracą studenta. Przy tym jednocześnie powinniśmy wzrosnąć wymagania w stosunku do studentów. Także oni sami powinni podjąć próbę rzetelnej, pozbawionej fałszywego wstydu, oceny samych siebie, swych wyników w nauce i swych postaw. Przykład powinni dać członkowie organizacji. Zawsze musimy stawiać sobie do pytania: czego dokonaliśmy my sami dla poprawy sytuacji? Na ile poprawiliśmy samych siebie?

Notował:
MARCIN BAJEROWICZ

Nowy magnetofon kasetowy

Mamy na rynku nową wersję magnetofonu kasetowego. Wyprodukowały go na licencji firmy Thomson Zakłady Radiowe im. Kasprzaka, oznaczając symbolem MK-122.

Mniejszy o prawie połowę od dotychczasowego M-125, bardziej zręczny w użytkowaniu, zapewnia dobry, czysty odbiór. Znakomicie nadaje się do nagrywania audycji słowno-muzycznych z radiodobior-

nika, nagrywania rozmów oraz odtwarzania nagrań z taśmy zarówno przez głośnik własny, jak i przez wzmacniacz i głośniki dodatkowe (np. w dużych pomieszczeniach).

Polećć go można wszystkim, którzy uczą się języków obcych. Łatwość obsługi, niewielkie wymiary i ciężar (długość 24,5 cm, szerokość 14 cm, wysokość 6,8 cm, 1,78 kg), zasilanie bateryjne (5 baterii 1,5 V) lub bezpośrednio z sieci (220 V) powodują, że magnetofon ten towarzyszyć może i na lektoratach i w nauce domowej.

Warto dodać, że uruchomienie i zatrzymanie magnetofonu nie wymaga ustawicznego naciskania klawiszy. Tak jak w najnowszych magnetofonach japońskich czy zachodniemieckich zastosowano w MK-122, tzw. sterowanie dodatkowe (przy mikrofonie).

Jeden zestaw baterii pozwala na korzystanie z magnetofonu przez tydzień, po kilka godzin dziennie. Trwałość baterii zależy od wykorzystywania mocy głośnika (czym głośniejsze, tym krótszy czas użytkowania) oraz od tego, jak często przewijamy taśmę.

A oto kilka podstawowych charakterystyk MK-122 parametrów: prędkość przesuwu taśmy 4,75 cm/s; pasmo przenoszenia 80-10 000 Hz; czas odtwarzania przy kasce C-90 półtora godziny; moc wyjściowa głośnika 0,5 W; zasilanie z sieci bezpośrednie; pobór prądu 120 mA. (PAI)

„Pagart” bez komplementów

KULTURA CZY CHAŁTURA?

Korespondencja z Nowego Jorku

dzieci — ach, jak dobrze weszliśmy na rynek amerykański! Jak dobrze popisał się nasz drogi PAGART, gdyby nie małe „ale”...

Na rynku prawdziwie amerykańskim wystąpiło tylko dwóch artystów — dyrygent Kord i śpiewak Tarasiewicz. Pozostałe zespoły kręcą się właściwie na polskim podwórku, które choć jest duże, bo obejmuje 6 milionów potencjalnych klientów — Amerykanów polskiego pochodzenia, to nie ma właściwie nic wspólnego z rynkiem amerykańskim i amerykańską publicznością. Jedynie „Mazowsze” trochę się otarło o ten rynek amerykański, ale i w tym wypadku impresario nie zdobył się na reklamę taką, która by gwarantowała publiczność amerykańską. Nie potru-

dził się sprowadzić „Mazowsza” do stolicy, do Waszyngtonu. Bębniły polskie stacje radiowe o „Mazowszu”, bębniły o tym pisma polonijne i dla tego większość publiczności pochodziła ze środowisk polskich co wpłynęło od razu na osłabienie tempa sprzedaży biletów na pozostałe zespoły. Klientela polska w Stanach Zjednoczonych jest taka, że jak raz na kwartał wyda się 20 czy 30 dolarów na kulturę dla całej rodziny, to woła się dosyć! „Mazowsze” miało i ma wielkie powodzenie, ale ucierpiał na tym „Podwieczorek”, zaś z kolei z powodu „Podwieczorku” wędrujący nie mał ta samą trasą spektakl „Z Tobą na zawsze” dostaje finansowo w skórę. Coś tu zawiodło w planowaniu. Poza tym nikt nie myśli o rynku amerykań-

skim, który można by sobie zdobyć choćby grając dla młodzieży w salach młodzieżowych w uniwersytetach. Te sale i studenckie organizacje są niesłychanie chłonne, wzięłyby każdy dobry muzyczny zespół polski. Znam impresaria, który gotów byłby wziąć każdy taki zespół i wysłać go na objazd, po co najmniej 30 ośrodkach uniwersyteckich. Ale impresario ma trudności z przekonaniem Warszawy, że to warto zrobić. Istnieje zasadniczy błąd w podchodzeniu do polskiej akcji kulturalnej na terenie Stanów Zjednoczonych.

PAGART słusznie myśli kategoriami finansowymi. Aktorzy przyjeżdżający do Stanów myślą kategoriami wyłącznie finansowymi. Takimi samymi kategoriami myśli większość impresariów działających dla

PAGART-u. A kto myśli o pokazaniu poziomu naszej kultury? Zespoły często wysyła się z niedopracowanymi spektaklami, gdzie rzekomo wielkie pozwolili zapomnieć o reżyserii, o kostiumach, o koncepcji spektaklu. Większość zespołów to zwykłe składanki, jakie w swoim czasie przed dwudziestu paru laty krążyły po kulturalnej pustyni ówczesnych ziem odzyskanych. Ta sama mentalność towarzyszy nadal wysyłaniu zespołów obecnie na tereny amerykańskie. I już nawet polska prasa emigracyjna protestuje przeciwko takim na traktowaniu. Nie będę wymieniał z imienia, ale widziałem spektakl jednego z zespołów, gdzie doskonała piosenkarka występowała w żenującej sukieneczynie, gdzie spektakl nie miał wiele wspólnego z tym, co mogła zatwierdzić przed wyjazdem jakakolwiek komisja, dbająca o minimalny choćby poziom. I dlatego należy pomyśleć trochę o kulturze polskiej, bo przepiękne kostiumy i inscenizacja „Mazowsza” nie odkupią wszystkich pozostałych błędów.

JAN ZAKRZEWSKI

Rozsyłał się worek z polskimi zespołami. W pierwszym kwartale bieżącego roku do Stanów Zjednoczonych przybyło „Mazowsze”, dalej kontynuując tournée, odbył turę „Podwieczorek przy mikrofonie”, odbył objazd salek teatralno-pa rafialnych „Z Tobą na zawsze” Irena Santor, kręci się po Stanach Zjednoczonych Tomaszewski ze swoim zespołem, hasa „Tercet Egzotyczny”, śpiewa tenor Operetki Warszawskiej Tarasiewicz — występował już w Carnegie Hall; la da dzień przybywa Ofierski z „Cie choroby”, a jeśli komuś brak poważniejszych pozycji, to był również polski dyrygent Kazimierz Kord, doskonale debiutujący w Metropolitan Opera House, gdzie nie angażuje się nikogo, kto już gdzieś kogoś innego nie zachwycił. Na najbliższe tygodnie zapowiedziany jest ponadto zespół cygański „Roma”. A gdyby tego wszystkich komuś było mało, to są jeszcze polskie filmy. Jest „Marysia i Napoleon” wyświełtłany w polskim kinie na Brooklynie i w tymże kinie film „Lalka”. Można by zaklaszkać w dlonie i powie-

Powiadają, że organizm człowieka zmienia się co siedem lat. To pewnie, że w życiu człowieka istnieją etapy oddzielone granicami wieku: dzieciństwo, młodość, wiek dojrzwały, przejściowy, po deszfy... W każdym z tych okresów życia inny jest stan fizyczny i psychiczny. Od współczesnej medycyny spodziewamy się pomocy w przejściu przez poszczególne granice.

Uczni zwracają szczególną uwagę na jedną z tych granic — na przejście od młodości do wieku dojrzłego. Jest to szczególnie ważny moment w życiu człowieka. Osiąga on wówczas swoje miejsce w świecie, stabilizację życiową i zawodową. Ale równocześnie następują wtedy w organizmie procesy, od których zależy zdrowie w drugiej połowie życia. O tym zaś, kiedy ów moment nadejdzie, decyduje szereg czynników: klimat, warunki życia, a równocześnie dziedziczność, indywidualne cechy organizmu, przebyte choroby.

W społeczeństwach cywilizowanych, którym zdobywcę medycyny wydatnie przedłużają życie, ten moment następuje zazwyczaj po czterdziestce — w tym okresie notowane są zmiany w przemianie materii, zmiany endokrynologiczne. Związane w tym wieku ludzie zaczynają być — i aby tego uniknąć, muszą stosować odpowiedni reżim żywienia, ruch, czynności fizyczne...

Wiele razy „nie”

Radziecki uczonec, profesor M. Piotrowski, który przekazał ciekawe spostrzeżenia (w czasopiśmie „Nauka i Życie”), co do reżimu żywienia, przyp

Nauka — a sprawy żywienia

ŻYCIE PO CZTERDZIESTCE

suje specjalne znaczenie tzw. trzem „NIE”, które trzeba stosować do przekroczenia czterdziestki. A więc: NIE spożywać w ciągu dnia obfitych — ale rzadkich posiłków; NIE układać się do snu tuż po posiłku; NIE zasiadać do kolacji tuż przed snem, czyli zbyt późno wieczorem. Właśnie wówczas gdy jadałyśmy dwa razy dziennie, a przerwy między posiłkami dochodzą do 8 godzin, naruszamy system trawienia, przemianę tłuszczową i... przybieramy na wadze. Tymczasem można tego uniknąć, jedząc co 4—5 godzin, w zmniejszonych ilościach. Sen po posiłku sprzyja wzrostowi wagi — bardziej zalecany jest spacer poobiedni. A kolację spożywajmy na 3 godziny przed snem.

Żywnościowcy twierdzą, że należy również ograniczać w jadłospisie krochmal. — Znajdujemy się on np. w białym pieczywie, natomiast w białym porzeczce nie ma go tak wiele w ziemniakach — nie pozbawiamy się więc ich w naszych posiłkach, zawierają bowiem szereg pożytecznych składników. Można też nie ograniczać zbyt nio pieczywa z maki razowej, kaszy gryczanej czy jaglanej.

Tłuszcze znajdują się od dawna na cenzurowanym, z tym, że obecnie nie zaleca się już unikania masła na rzecz tłuszczów roślinnych. Tyle, że

po 40-ce wszelkie tłuszcze dopuszczone są w ilości około 25 g/dobę.

Im mniej cukru, dżemów, wyrobów cukierniczych — tym mniej kilogramów dzwigamy na sobie. Cukier łatwo rozpuszcza się w płynach, a więc szybko jest przyswajany przez organizm. A jakże łatwo cukier przemienia się w tłuszcz! Na tle nadmiaru cukru zwiększa się przemiana w tłuszcze i innych składników pożywienia. Najnowsze wyniki badań naukowych wskazują, że to raczej cukier — a nie tłuszcze — podwyższa poziom cholesterolu.

Nie szkodzą natomiast cukry znajdujące się w naturalnej postaci w owocach i jagodach, szybko wydalane z krwiobiegu.

— Zdrowi ludzie mogą i powinni jeść wszystko — kończy swój wywód prof. Piotrowski. Powinni też starać się o urozmaicanie swego menu. Ale ważną dla życia dewizą jest: jeść często, lecz nie dużo!

Utyć łatwo — schudnąć trudniej

Znany polski uczonec, prof. dr Aleksander Szczygieł, głosi tę tezę przy każdej okazji. Uczony (wypowiadając się na ten temat w „Problemach”) do wad w naszym żywieniu zalicza zarówno nadmiar, jak i nie

dobory — i jedno, i drugie powoduje zmiany chorobowe, obniża wydolność fizyczną. Już dłuższe przerwy między posiłkami obniżają naszą sprawność, ale ileż szkody przynosi naszemu organizmowi, głodząc się np. w celu odchudzenia się. Niedobory składników pokarmowych wywołują szereg znanych chorób. W latach powojennych lekarze mieli do czynienia z krzywicą, szkorbutem, anemią. Było to trudne do uniknięcia w wyniszczonym kraju. Ale i dziś niewłaściwy stosunek składników odżywczych w pożywieniu powoduje stany patologiczne. W krajach zamożnych owe stany patologiczne stają się poważnym problemem.

Rytm żywienia również pozostawia wiele do życzenia. Uderzmy się w piersi: rano — skąpe śniadanie spożyte w pośpiechu, lub nawet wyjście bez śniadania do pracy, później oszukiwanie głodu ciastkami z pracowniczego bufetu, obfity obiad w godzinach popołudniowych, późna kolacja przy telewizorze. Wszystko to godzi w sprawność owej precyzyjnej maszyny — organizmu człowieka.

Ludzie prowadzący siedzący tryb życia zwracają uwagę na potrawy atrakcyjne, przeważnie przetworzone, o wysokiej wartości kalorycznej. Tu często skutkiem jest otyłość i miażdżyca.

Robotnicy w zakładach przemysłowych zazwyczaj mają jako główne źródło zaopatrzenia kiosk w miejscu pracy i... własną kieszonkę, w której przynoszą drugie śniadanie z domu. Ta grupa wymaga wyrównania braków żywieniowych, czemu nie zawsze może sprostać dom własny (Instytut Żywności i Żywienia propaguje po silki regeneracyjne).

Wreszcie chłopcy-robotnicy, przemierzający wiele kilometrów w drodze do pracy też odżywiali się niewłaściwie i na pewno wymagają odpowiednio zorganizowanego żywienia zbiorowego.

O równy start do stołu

GUS podaje, że jakość żywienia u nas stopniowo się poprawia. Ciągłe jednak np. żywienie ludności wiejskiej wykazuje większe braki niż w miastach. Często wady w żywieniu wynikają z nieprawidłowego zaopatrzenia, ale również i z braku znajomości zasad właściwego żywienia.

Wadliwie żywienie sprzyja rozwojowi cukrzycy, nadciśnienia, chorób dróg żółciowych, chorób wrzodowych, przede wszystkim miażdżycy. W wielu krajach Europy umieralność z powodu miażdżycy stanowi ok. 50 proc. wszystkich zgonów. A równocześnie zwiększa się odsetek ludzi otyłych, co wskazuje na ścisły związek tych plag...

Żywność — to problem międzydiscyplinarny w nauce i międzyresortowy w gospodarce — stwierdza prof. Szczygieł. Najczęściej jednak sprawy żywienia rozwijane są w aspekcie gospodarczym i społecznym, a dopiero w dalszym planie — zdrowotnym. I w tym tkwi błąd, który może zaciążyć na naszym zdrowiu i na rozwoju przyszłych pokoleń.

JAN OKRZA

A klient cierpliwie czeka...

Dokończenie ze str. 3

WIELKOPOLSKIEGO” o Handlowy Znak Jakości: wykorzystanie wszystkich możliwości poprawy — posiadanymi środkami. Brak sklepów — więc specjalizacja, kiermasze, wykorzystanie hal targowych. Braki asortymentowe — więc poszukiwanie miejscowych źródeł zaopatrzenia, współpraca z producentami itd. itp. W działaniu tym konieczna jest operatywność, zaradność, pomysłość. Tego można oczekiwać od nowego, prężniejszego, w założeniach, przedsiębiorstwa.

JAN KORZENIEWSKI

Sport-sport

W towarzyskim pojedynku

Lech — Warta 1:0

Zespoły piłkarskie Lecha i Warty, rozegrały wczoraj na Stadionie im. 22 Lipca towarzyskie spotkanie, które zakończyło się zwycięstwem kolejarzy. Jedyną bramkę meczu zdobył w 34 minucie Jakóbczak.

Piękna, prawie wiosenna pogoda sprawiła, że na trybunach stadionu znalazło się kilka tysięcy zagorzałych sympatyków piłki nożnej, którzy z zainteresowaniem obserwowali grę obu drużyn. Szczególnie uważnie przyglądano się poczynaniom lechitów, którzy grali w Poznaniu z trudnym przeciwnikiem jakim jest niewatpliwie drużyna ŁKS-u.

Lech, który wystąpił wczoraj w następującym składzie: Fischer (Zakrzewski) — Lesiewicz (Nowak), Bilewicz, Joczys, Stepczak (Plotka), Napierała, Manicki, Jakóbczak, Domino (Adamski), Milewski, Szpakowski, grał szybko, chociaż nie zawsze skutecznie. Kolejarze wielokrotnie stwarzali groź

ne sytuacje pod bramką Warty, ale zabrakło po prostu wykończenia. Bramka zdobyta przez Jakóbczaka padła po akcji lewą stroną, kiedy to po dośrodkowaniu, zawodnik ten będąc w bardzo trudnej pozycji, silnym strzałem skierował piłkę do siatki. Po nadto trudną zaporą do przebycia dla piłkarzy Lecha byli bramkarze Warty — Kasprowicz i Cieślak, którzy popisywali się skutecznymi interwencjami.

Warta występując w zestawieniu: Kasprowicz (Cieślak) — Zurawski, Zawadzki, Nowak (B. Szczepak, Janus, Łuczak, Rajewski, Pucała (Kaczmarek), Krasowski, Kuczyński, prowadził przez cały mecz otwartą grę i miał podobnie jak Lech okazję do strzelenia bramki, ale napastnicy nie potrafili zdobyć się na skuteczny strzał. Spotkanie prowadził arbitrowi poznański Edward Łaszewski. (s)

Kadra — Csepel 2:0

Na stadionie Marymontu w Warszawie rozegrano w środę sparingowe spotkanie piłkarskie między kadrami PZPN a węgierską pierwszoligową drużyną Csepel Budapest. Zwyciężyli piłkarze polscy 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Lubański w 31 min. oraz Gadocha w 69 min.

Mecz ten miał dać odpowiedź, w jakiej formie znajdują się polscy piłkarze przed eliminacyjnym spotkaniem do mistrzostw świata z Walią.

Po meczu trener K. Górski powiedział: „Mecz pozwolił na zorientowanie się w aktualnych brakiach zespołu reprezentacyjnego. Drużyna powinna poprawić szybkość i zgranie poszczególnych formacji. W meczu tym szukałem po stwierdzeniu koncepcji gry na mecz z Walią. Cieszy mnie udany debiut Wieczorka na pozycji drugiego stopera. Szkielek reprezentacji na mecz z Walią będzie oparty na zawodnikach, którzy występowali w Warszawie. Z piłkarzy spoza powołanej na środowy mecz piętnastki bronią się pod uwagę jeszcze: Ostafiński, Szoltyś, Szarmach i Szymanowski. (ot)

Ludzie prowadzący siedzący tryb życia zwracają uwagę na potrawy atrakcyjne, przeważnie przetworzone, o wysokiej wartości kalorycznej. Tu często skutkiem jest otyłość i miażdżyca.

Hokej na lodzie

3:1 dla Polski

Hokejowa reprezentacja Polski odniosła nikt zwycięstwo nad Szwajcarią 3:1 (1:0, 2:0, 0:1).

W hali widowiskowo-sportowej w Katowicach, w kolejnym swoim sparingu, kadra trenera Jegorowa zagrała bardzo słabo. Polacy, mimo dużej przewagi optycznej, nie potrafili zmusić bramkarza Szwajcarów do częstszych kapitulacji. Nasz zespół grał bez tempa, mnożyły się niecelne podania, brak było jakiegokolwiek koncepcji.

Młodzieżowa kadra pokonała Jugosławię

W Janowie hokejowa kadra młodzieżowa Polski pokonała Jugosławię 6:2 (3:1, 1:0, 2:1).

Było to bardzo słabe spotkanie. Mimo zwycięstwa, postawa młodych polskich hokeistów w żadnej z tercji nie mogła zadowolić. (ot)

Wielkopolski Klub Olimpijczyka

Rozpoczęto konkretną pracę

Województwo poznańskie wraz z Poznaniem, na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, dorobiło się sporej grupy sportowców trenerów i działaczy, którzy reprezentowali nasz kraj na Igrzyskach Olimpijskich. Ten bogaty kapitał ludzki, praktycznie biorąc nie był wykorzystywany. Owszem, od czasu do czasu spotykano się grupami olimpijczyków z młodzieżą, ale były one tak nieliczne, że właściwie trudno mówić o systematycznym przekazywaniu doświadczeń, wspomnień itp. A przecież propagowanie wśród młodzieży rzetelnych społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży idei olimpijskiej, tradycji polskiego ruchu sportowego, ma poważny aspekt wychowawczy, mobilizuje młodych adeptów sporu do walki o paszport olimpijski.

Przed kilku laty powstał co prawda w Poznaniu Klub Olimpijczyka, ale jego działalność w krótkim czasie utknęła na marnym punkcie. Dopiero w tym roku praca w tej organizacji ruszyła z miejsca. Powołano nowy 7-osobowy zarząd, na którego czele stanął srebrny medalista z Tokio Marian Dudziak. Regulamin zakłada, że do Wielkopolskiego Klubu Olimpijczyka (bo tak brzmi oficjalnie jego nazwa) mogą należeć sportowcy, sędziowie i działacze, którzy reprezentowali nasz kraj na Olimpiadzie, uczestnicy olimpijskich konkursów sztuki a także osoby, które położyły wybit

ne zasługi dla rozwoju ruchu olimpijskiego w Polsce.

Wielkopolski Klub Olimpijczyka pracuje pod nowym zarządem zaledwie kilka tygodni, a już widać konkretne efekty tej działalności. Przedstawiciele klubów brali udział w Dniach Olimpijczyka w Krotoszynie, zainteresowali się grupami zmarłych olimpijczyków (złożyli wiązanki kwiatów), a także zorganizowali spotkanie z okazji Dnia Olimpijczyka. Ponadto — co jest chyba najistotniejsze — opracowano ramowy plan pracy. Przez widuje on systematyczne różnego rodzaju spotkania w szkołach, na kładach pracy, organizowanie kół olimpijskich wśród młodzieży Wielkopolskiego Klubu Olimpijczyka chce również przy pomocy klubów i związków sportowych organizować uroczyste pożegnania zawodników kończących karierę sportową (jak wiemy z tą formą podjęli kowania za wieloletni często wysiłek bywało różnie), a także wręczenie kółek olimpijskich zdobywanych przez młodzież.

Plany te realizowane społecznie przez ludzi obarczonych w wielu wypadkach licznymi obowiązkami zawodowymi, są godne pochwały, ale i warte poparcia. Sprawa nr 1 jest zdobycie skromnego chociażby lokalu. Doświadczenie z lat ubiegłych uczy, że bez miejsca, w którym mogliby się spotykać członkowie klubu, a zarząd koordynować przyjęte przez byłych olimpijczyków obowiązki, trudno będzie zrealizować ambitne zamierzenia. (s)

KSIAŻKA

Siła mądrych sojuszów

Polityka zagraniczna państwa, jak każda inna dziedzina życia, ma swoje prawa, które pozostają niezmiennie mimo ciągłej ewolucji współczesności. Podstawową prawdą jest to, iż ma ona służyć interesom narodu, a zarazem zapewnić bezpieczeństwo i rozwój państwa. Podstawę bezpieczeństwa każdego państwa stanowi jego nietykalność terytorialna. A więc kryterium oceny prawidłowości polityki zagranicznej państwa, jest m. in. stan zabezpieczenia przez nią jego bytu suwerennego.

Historyczne doświadczenia uczyniły nasz naród szczególnie czułym na sprawy zabezpieczenia warunków rozwoju narodowego. Fiaszko burżuazyjnych koncepcji, opartych na fałszywych przesłankach, uświadomiło potrzebę całkowitego przeobrażenia w tej dziedzinie. Tego przeobrażenia dokonały siły polskiej lewicy, związane z PPR, wskazując na konieczność stworzenia niezawodnych sojuszów, opartych nie tylko na wspólnych interesach narodowych stron, ale i klasowych. Tym samym osiągnięcia czegoś, co możliwe stało dzięki socjalistycznym przeobrażeniom, które się dokonały w Polsce i u jej sąsiadów.

Fakt ten został szczególnie podkreślony z okazji podpisania pierwszego układu polsko-radzieckiego, a zarazem pierwszego w ogóle układu o przyjaźni zawartego przez Polskę Ludową, który z politycznego punktu widzenia stanowi do dzisiaj najważniejszy element naszego systemu sojuszniczego. Znalazł swe odbicie w układach z CSRS i NRD mających podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa naszego kraju.

Zgoda truizmem byłoby przypominanie istoty tych układów. Godzi się wszakże pamiętać o tym, co jest im wspólne: bezpieczeństwo każdego z tych państw nie da się oddzielić, bezpieczeństwo jednego z nich jest warunkiem bezpieczeństwa wszystkich.

Tego rodzaju wnioski nasuwa się nieodparcie po lekturze książki Jerzego Tyrańskiego „Traktaty sojusznicze Polski Ludowej”. Daje ona bowiem szczególną okazję do przemyśleń, a zarazem zrozumienia pewnych prawidłowości politycznego działania Zawartą w książce analizę naukową

uzupełnia pojęcie wartości traktatów sojuszniczych, nie tylko z punktu widzenia jednego interesu i wspólnych dążeń związanych z Polską państw socjalistycznych, ale i konkretnych zobowiązań wynikających z nich, potwierdzonych zasadami prawa międzynarodowego.

Skomplikowana struktura świata, funkcjonowanie w nim przeciwnych systemów społecznych, nie pozostaje bez wpływu na charakter zawieranych sojuszy. System socjalistyczny, który stworzył nie tylko nowe warunki ustrojowe, ale i nowy model stosunków międzynarodowych, prezentuje całkowicie nowy typ sojuszu. Są to sojusze przeciwstawiające różnym formom globalizmu imperialistycznego, zasadę pokojowego współistnienia, zaś w stosunkach wewnętrznych funkcjonujące na specyficznych, właściwych państwom socjalistycznym wspólnoty zasadach, braterskiej przyjaźni, ścisłej współpracy i pomocy wzajemnej.

Polska jest sygnatariuszem sześciu dwustronnych sojuszy, będąc zarazem członkiem wielostronnego Układu Warszawskiego. Każdy z tych sojuszy stwarza określone gwarancje. Z polskiego punktu widzenia, najważniejsze z nich dotyczą istniejących granic. Skuteczność tych gwarancji znalazła potwierdzenie w traktatowym uznanie przez NRF granicy na Odrze i Nysie. Gwarancje te są jednak obustronne, sojusz z Polską jest jednym z zasadniczych elementów bezpieczeństwa Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych, zresztą swemu zainteresowaniu sprawą silnej i niepodległej Polski. ZSRR dawał wyraz niejednokrotnie w praktyce politycznej minionego ćwierćwiecza.

Współcześnie sojusze są określona forma dyplomacji. Oczywiście jest więc ich zależność od sytuacji międzynarodowej. Nasuwa się więc pytanie, jak rysuje się przyszłość układów sojuszniczych, w świetle szans na stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie?

Odpowiedź na to pytanie autor książki przedstawia w dwóch aspektach: dotyczącym układów dwustronnych PRL oraz Układu Warszawskiego. Nie ogranicza się przy tym do europejskiego systemu bezpieczeństwa, rozważając także ewentualność powstania zbior

rowego systemu bezpieczeństwa pod egidą ONZ.

Układy dwustronne Polski nie przewidują ich wygaśnięcia z chwilą utworzenia powszechnego systemu bezpieczeństwa. Są one bowiem zgodne z jego ideą i założeniami. W razie utworzenia takiego systemu mogą więc obowiązywać nadal, stanowiąc dodatkową gwarancję bezpieczeństwa dla ich stron. Także Układ Warszawski nie stoi na przeszkodzie realizacji koncepcji bezpieczeństwa zbiorowego. Właśnie w ramach tego układu zresztą zrodziły się podstawowe założenia owej koncepcji (by przypomnieć deklarację: praską z 1956 r., moskiewską z 1958 r., bucharską z 1966 r. i apel budapeszteński z 1969 r.). Wszak zgodnie z intencją swoich członków, stracił on moc z chwilą zawarcia układu o bezpieczeństwie, mającego charakter ogólnoeuropejski.

Co jest w tej pracy J. Tyrańskiego najcenniejsze? Głównie to, że otrzymaliśmy całociekawy obraz polskich stosunków sojuszniczych, a więc pierwsze w swoim rodzaju monograficzne opracowanie problemu, pozwalające dostrzec w całej historycznej wyrazistości wagę i korzyści płynące z mądrych sojuszy. Jest to lektura pouczająca, osadzona w realiach współczesności, traktująca o najżywniejszych interesach narodowych i umysłowości nadto bez emfazy lecz na drodze rzetelnego wywodu naukowego, prawidłowość obranej drogi. Niewatpliwie też jest godna polecenia wszystkim czytelnikom książki społeczno-politycznej.

Książka ta jest rezultatem żmudnych badań, w których poza źródłami i monografiami, wykorzystana została dokumentacja polityczna i dyplomatyczna polskiej służby zagranicznej. Jest to cenna jej zaleta. Podobnie jak i to, że operuje koherentną konstrukcją i klarownym językiem. Poza wartościami poznawczymi i konstrukcyjnymi, książka ta przedstawia także wartość w innym, nieco aspekcie. Napisana została bowiem przez poznańskiego naukowca — pracownika Zakładu Prawa Międzynarodowego UAM. Powieksza zatem niemały wkład poznania środowiska naukowego w doświadczenia polskiej myśli politycznej.

JERZY WALASEK

Jerzy Tyrański, „Traktaty sojusznicze Polski Ludowej”. Książka i Wiedza, Warszawa 1972, cena 20 zł.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” zatrudni natychmiast lub w terminie uzgodnionym z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego mgr EKONOMIĘ lub INŻYNIERIA elektryka na stanowisko Głównego Specjalisty d.s. wdrożenia systemu ETO.

Wynagrodzenie — do uzgodnienia z Dyrekcją Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Wieruszowska 16. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, telefon 675-251, w. 122. 2529K-1

Brygada Remontowo-Budowlana i Warsztaty Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Stalingradzka 1 — zatrudni zaraz:

- STOLARZY (meblowych),
- SLUSARZY (uniwersalnych),
- MONTERÓW instalacji elektrycznych,
- MONTERÓW instalacji wodno-kan., gaz., c. o.,
- MURARZY - TYNKARZY,
- POSADZKARZY,
- TECHNIKA BUDOWLANEGO — 3 lata praktyki.
- KSIĘGOWA.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Kierownictwie Brygady w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 1 (gmach Coll. Minus — na zapleczu Auli). 2546-K1

PME i UP Energomontaż — Zachód, Kierownictwo Grupy Budów „Poznań”, Poznań, ul. Panny Marii 2 — zatrudni pracowników z wykształceniem wyższym, średnim lub zawodowym na następujące stanowiska:

- KIEROWNIKA robót montażowych,
- STARSZYCH MAJSTRÓW konstrukcji stalowych,
- SPAWACZY elektrycznych konstrukcji stalowych,
- MONTERÓW konstrukcji stalowych kotłów i urządzeń elektrycznych,
- TECHNIKÓW MECHANIKÓW i ENERGETYKÓW,
- MECHANIKÓW sprzętu,
- OPERATORÓW sprzętu,
- KIEROWNIKA Sekcji Ekonomicznej,
- KIEROWNIKA Sekcji Finansowej, wzgl. ST. KSIĘGOWEGO — LIKWIDATORA,
- ST. REFERENTA lub REFERENTA ekonomicznego d/s socjalnych,
- ST. REFERENTA lub REFERENTA ekonomicznego d/s zatrudnienia,
- MASZYNISTKĘ,
- SPRZĄTACZKĘ,
- KONTYSTĘ magazynowego.

Dla pracowników zamieszkałych w przedsiębiorstwie zapewnia mieszkanie w kwartalach prywatnych nieodpłatnie i ponosi koszt dojazdów do pracy wg obowiązujących przepisów.

Dla wyróżniających się pracowników nienależących do przedsiębiorstwa istnieje możliwość zdobycia zawodu spawacza podstawowego, spawacza 2. uprawnień monterów konstrukcji stalowych, kotłowych, rurociągów i urządzeń elektrycznych oraz uprawnień operatorów.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia w Kierownictwie Grupy Budów Poznań, ul. Panny Marii 2, tel. 575-61, w. 127. 584-K2



TYLKO W „KOZIOŁKACH”
ZA 15,- ZŁ
FORTUNA
lub samochód „SYRENA”.
2794-K1

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich zaangażuje zaraz do pracy na stałe następujących pracowników:

- STOLARZY
- INSTALATORÓW
- SLUSARZY — TOKARZY
- ELEKTRYKÓW z grupą bhp
- PRACOWNIKÓW fizycznych do brygady porządkowej
- ROBOTNIKÓW wykwalifikowanych do magazynu i transportu
- SPRZĄTACZKĘ
- PALACZY c.o. i POMOCNIKÓW palaczy,
- MURARZY
- BLACHARZY — SLUSARZY
- PRACOWNIKÓW fizycznych.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Osobowy w Poznaniu, ul. Głogowska nr 14, pok. 115, w godzinach od 11—13. 2219K-1

Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego przy Zakładzie Energetycznym Poznań — Teren, Poznań, ul. Nowowiejskiego 11 — zatrudni zaraz **WYSOKO KWALIFIKOWANEGO ZAOPATRZENIOWCA.**

Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny, pok. nr 93. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 2316-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, tel. 650-51, wewn. 210 — przyjmie do pracy w Stolarni w Poznaniu, przy ul. Gdynskiej 10, tel. 700-16

STOLARZY na stolarkę budowlaną. Praca w akordzie, przedsiębiorstwo zapewnia pracę ciągłą przez cały rok, dla zamieszkałych bezpłatne zakwaterowanie, posiłki regeneracyjne oraz inne świadczenia, wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Chętni zgłoszą się bezpośrednio u Kier. Stolarni, względnie w Dziale Pracy i Płacy w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 128, pok. 100, tel. 650-51, wewn. 210. 2312-K1

Praca Nauka

Potrzebna pomoc domowa do czteromiesięcznego dziecka. Osiedle Przyjaźni 12 Y m. 281. 39926g

Uczeń piekarski potrzebny, całkowite utrzymanie. Górnicyk, Luboń 3, Czerwonej Armii 120, tel. 42. 39549g

Do 2,5-letniej dziewczynki, kulturalna opiekunka — potrzebna. Warunki dobre. Oferty pisemne: Cieslik, Warszawa, ul. Włocławska 18a m. 28. 706-K2

Przyjmie zaraz spawacza ślusarza, tokarza. Obozowa 4. 39852g

Galwanizery o pełnych kwalifikacjach i z praktyką, w warsztacie rzemieślniczym — zatrudnię. Zgłoszenia: ul. Wojska nr 7, Grunwald, tel. 673-497, w godz. 18—20. 39684g

Potrzebny tapicer. Warsztat, Poznań, Szelągowska 14. 39800g

Potrzebna zaraz, do 4 osób samodzielna gospośka, z dobrym gotowaniem. Warunki bardzo dobre. Poznań, Poranek 5. 39147g

Przyjmie dozorstwo na terenie Poznania. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39042g.

Czeladnika stolarskiego na 1/2 etatu oraz ucznia przyjmie. Marian Kaczma rek, ul. Garbary 56. 37929g

Opiekunka do dziecka potrzebna. Poznań, ul. Szamotulska 65a m. 13, po 16. 37931g

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37937g.

Potrzebny pracownik do gospodarstwa — rolnego Kandydaci: Borzysław, pocz. Grodzisk, pow. nowotomyski. 37957g

Kwalifikowana krawcarka ze znajomością kroju poszukuje pracy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37947g.

Młody magister, prawo jazdy przyjmie pracę w inicjatywie prywatnej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37961g.

Studentka V roku udziela korepetycji z chemii, tel. 705-96 w godz. 20—22. 37969g

Który z uczniów klasy VIII, chciałby przygotować się do egzaminu pod kierunkiem pedagoga — g. Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia: godz. 18—20. 38223g

Kupno Sprzedaż

Szablę polską lub inną, lancę ułańską, czapkę, order, odznaki pułkowe, wszelkie pamiątki wojskowe, przedwojenne, stara broń — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 38255g.

Sprzedam meble pokojowe, kuchenne i pierzynie. Tel. 551-27, od godz. 17. 39624g

Sprzedam rozsądne pomidory szklarniowe. Poznań — Winogrody, Pszczel na 22. 37945g

Sprzedam pasiekę 35 rol. Zawadzka, Pobiedziska, ul. Spadzista 4. 38033g

Sprzedam wózek kombi wany, import. Wojskowa 15 m. 7. 39871g

Uwaga ogrodnicy!

Uwaga rolnicy!



NOWOŚĆ

Przedsiębiorstwo Obrotu Tworzywami Sztucznymi

„CHEMIPLAST-ERG”

Gliwice — ul. Marchlewskiego 6

OFERUJE DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

FOLIĘ POLIETYLENOWĄ

szeroką, o grubości 0,15, 0,17 i 0,20 mm i szer. 6 i 12 m.

Folia ta nadaje się specjalnie:

- do ochrony sadzonek, nowalijek, kwiatów, drzew owocowych itp. przed wpływami wiatrów, przymrozów i suszy,
- wykonywania inspektów ogrodnich (tuneli),
- wykładania silosów na paszę i kiszonki dla bydła,
- zabezpieczania stogów siana, zbóż, słomy i innych zbiorów przed wpływami atmosferycznymi,
- ochrony maszyn i urządzeń rolniczych przed wilgocią.

Przydatność folii została sprawdzona z pozytywnymi wynikami w zastosowaniu jej w rolnictwie i ogrodnictwie. Folia polietylenowa jest materiałem tanim i nie wymaga posiadania specjalnych kwalifikacji przy jej stosowaniu.

CENA ZBYTU WYNOŚI 36.200 zł ZA TONĘ, tj. 6,70 zł za 1 m². Zamówienia należy kierować do POTS „Chemiplast-Erg” Gliwice, ul. Marchlewskiego 6, na ilość powyżej 5 ton, natomiast na ilości mniejsze — do rejonowo właściwych Wojewódzkich Hurtowni Wytrobów Przemysłu Chemicznego.

Szczegółowych informacji udzielają Zakłady Tworzyw Sztucznych „Erg” w Bieruniu Starym oraz Przedsiębiorstwo Obrotu Tworzywami Sztucznymi „Chemiplast-Erg” w Gliwicach — tel. 91-43-20. 439-K2

Wózki dziecięce — nowe wzory, poleca wytwórnia Dzierżyńskiego 37. 37921g

Elektryczny piec kuchenny, bojler 10-litrowy, lodówka „Saratow”, pralka, odkurzacz „Czajka” — sprzedam. Górczyn, Boha terów Westerplatte 3. 39131g

Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych, pomidory do sadzenia — sprzedam. Leon Celler — Luboń 3, Traugutta 3. 39798g

Samochody

Kupię nowego Fiata 125 — do 130.000,—. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39654g.

Odpuść konto P-KO, na Fiata 125 P. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39655g.

Sprzedam Zastawę 750, w bardzo dobrym stanie, rocznik 1967, cena 66 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 38898g.

Kupię tanio Syrenę 102, 103, nie na chodzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 271p.

Sprzedam Skodę, produkcja 1972. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39653g.

Sprzedam Warszawę M-20 Marcełńska 72 m. 15. 38259g

Sprzedam Trabantę 602, Puszczykowo, tel. 218, Jarosławska 2. 38284g

Skodę Octavię kupię, w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 38296g.

Kupię wal i korbwoły Fiat 600. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 38331g.

Skodę 1000 MB, stan bardzo dobry sprzedam, Walerian Smolarek, Wielichowo, Lipowa 39, pow. Kościan. 38353g

Lokale

Starszy pan, poszukuje coniedzielnej gościnie bezalkoholowej z noclegiem w kulturalnym domu, w Kaliszu, Pleszewie lub okolicy — za umiarkowaną opłatą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 275p.

Tychy! Zamienię pokój, kuchnię, superkomfort — na mieszkanie w Poznaniu. Oferty: Domin, Tychy, Bucza 12 m. 17. 272p

Włocławek, pokój z kuchnią zamienię na podobne lub 1 pokój w Poznaniu. Wiadomość: tel. 523-28. 37846g

Nieruchomości

Piwnię kupię działkę budowlaną k. Poznania (W. nogrady — Piątkowo, Suchybas) o powierzchni ok. 1.500 m² do 3.000 m² — 5.000 m². Dogodny dojazd do Poznania, Regina Sielwanowicz, 64-904 Biała, pow. Trzcianka, Nowa 19. 263p

Sprzedam gospodarstwo 12 ha, ziemia pszenno-bu-raczana wraz z zabudowaniami, w dobrym stanie, nadające się na dużą hodowlę, lub sprzedam same zabudowania, nadające się na warsztat. Go-spodarstwo położone 2 km od miasta powiatowego, Franciszek Kubacki, Gro-nowo 31, pow. Leszno Wlkp. 270p

Sprzedam domek jednorodzinny oraz 1,17 ha ziemi, nadającej się na ogrodnictwo lub budowę spółdzielczych domków jedno-rodzinnych (dogodne położenie). Antonina Wó-lniak, Komorniki, ul. Ża-bikowska 65, pow. Poznań. 269p

Sprzedam domek w Kobylnicy przy dworcu, ul. Poznańska 41. Wiadomość: godz. 18. 39812g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

NR 2 - POZNAŃ,
ul. Marchlewskiego 128

poszukuje pokoi umeblowanych

dla zakwaterowania n. pracowników zatrudnionych na budowie
Oborniki Wlkp.

Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela
Kierownictwo Budowy Oborniki.
2434-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO

ul. Komandora 5,
61-023 Poznań

odstąpią nieodpłatnie

70 ton drewna

pochodzącego ze złomowanych skrzynek.

Bliższych informacji udzieli Magazyn
Opakowań W-1, tel. 710-01, wewn. 381.
2401-K1

REJON PRODUKCJI LEŚNEJ „LAS”

Poznań, ul. Garbary 72

zawiadamia,

że z dniem 9 marca 1973 roku — zostały
ZMIENIONE NUMERY TELEFONÓW

z 562-97 i 542-78 na

520-76 i 520-77

38349g

Różne

Garaż, blisko Rynku Je-
zyckiego, oddam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 39770g.

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 38570g

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy pro-
jektantów (kalkulatorów)
kosztorysowych, asysten-
tów projektantów (inży-
nierów budowlanych i
mechaników), kreślarzy
konstrukcyjnych, budow-
lanych, instalacyjnych,
maszynowych — przyjmuję
szczegółowych pismen-
nych informacji udziela
„Wiedza” Kraków, kod
31-139, ulica Spasowskiego
8, (boczna Łobzowskiej).
389-K2

Matrymonialne

Samotna, własne przed-
siębiorstwo, mieszkanie,
samochód — pozna przed-
siębiorczego pana z wy-
szszym wykształceniem do
lat 58. Cel matrymonialny.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 37628g.

Chcesz wyjść za mąż, oze
nić się — zwróć się z za-
ufaniem do Biura Matry-
monialnego „Ognisko” —
Poznań, Strusia 9.
37925g

Kawaler lat 30, posiadają-
cy małe gospodarstwo
przy Poznaniu w celu ma-
trymonialnym pozna pa-
nią do lat 28 z prowincji
lubiącą pracę na wsi. Pa-
ni z dzieckiem nie wyklu-
czona. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 37687g.

Komunikaty

Kolegium d/s Wykroczeń PDR — Poznań Jeźce na
rozprawie dnia 9. II. 73 r. ukarało Leszka Wilńskiego
ur. 6. II. 1955 r., syna Witkora — 3 miesiącami ogra-
niczenia wolności zobowiązując jednocześnie obwinio-
nego do podjęcia pracy z potrąceniem 25 proc.
wynagrodzenia na rzecz Polskiego Komitetu Pomocy
Społecznej, za to, że w dniu 8. II. 73 r. w stanie
nielegalnym demontował meble i przybory konsump-
cyjne w lokalu „Szarotka”.
Poza tym Kolegium obciążyło obwinionego koszta-
mi postępowania w wysokości 50,— zł. 2160K-1

Dnia 13 marca 1973 r. zmarła kochana ciocia,
śp.

MICHALINA RELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 8
na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Głogowska 237 m. 5. 39698g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 marca 1973 r. odszedł od nas najukochań-
szy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WIKTOR KUCERA

major rezerwy WP,
odznaczony Srebrnym i Brązowym Krzyżem Za-
stugi, Srebrnym Medalem „Siły Zbrojni w Służ-
bie Ojczyzny” oraz Medalem 10-lecia Polski
Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 marca 1973 r.
o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej kościoła św.
Wawrzyńca,

o czym zawiadamiają stroskani
żona, synowie, teściowie z rodziną
Gniezno, ul. Błuszczowa 3. 39811g

† Dnia 13 marca 1973 r. odszedł od nas niespo-
dziewanie mój najdroższy i nigdy niezapom-
niany mąż, nasz kochany tatulek, syn, brat,
złoty, szwagier i wujek, przeżywszy lat 27, śp.

HENRYK KUŹNIARSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz.
11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamiają pograżeni
w głębokim smutku i żalu

żona z dziećmi, ojciec i rodzina
Poznań, S. Engla 20 m. 7. 39804g

† Dnia 13 marca 1973 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 73 mój drogi mąż, nasz ojciec,
brat, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW KRÓL

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Sobiałkowie.

Pograżona w smutku i żalu

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Sobiałkowo, pow. Rawicz. 39826g

MARIAN SOBKOVIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 marca 1973 r.
o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pograżona w bezgranicznej rozpaczy
żona z dziećmi
Poznań, Kazimierza Wielkiego 16/15. 38797g

prof. dr JÓZEF RZÓSKA

członek — założyciel Oddziału Wojewódzkiego
Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego
w Poznaniu
i długoletni jego działacz.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składa

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PTE. 39677g

W dniu 13 marca br. odeszła od nas na zawsze
droga koleżanka i ceniona pracowniczka

IRENA KLONOWSKA

kierowniczka kursów języków obcych

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 marca br.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Zawiadamiając o bolesnej stracie, składamy
Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerzego współczucia.

Kierownictwo i pracownicy
Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki
w Poznaniu. 2827-K1

Dnia 13 marca 1973 roku zmarł

MARIAN SOBKOVIK

długoletni pracownik n. przedsiębiorstwa

W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego
prześlubierstwu pracownika i serdecznego ko-
legę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11
na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Wyraży głębokiego współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy,
koleżanki i koledzy PPB PL. 2805-K1

IRENA KLONOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

TEATRY

POLSKI — g. 17 „Ożenek” (przedstawienie zamknięte).
NOWY — g. 19 „Macbeth”.
OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo” (przedstawienie zamknięte).
MARCINEK — g. 10 i 17 „Czy Pacydło to Straszdyło”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Sekrety wiernych żon” (wł. 18 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15 „Magazyn przyrodnicy” („Zwierzęta”).
KDF — g. 17 „Kopernik” (pol. 14 l.).
KDF — g. 19 „Niebieski żołnierz”.
APOLLO — g. 10, 12, 13, 15, 17, 30 „Na krawędzi” (pol. 14 l.).
BAŁTYK — g. 15, 18, 20, 15 „Narkomani” (USA 18 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 30 „Prywatna wojna Murphy’ego” (ang. 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Fantomas kontra Scotland Yard” (fr. 14 l.).
G. 19, 30 „Ruchomy cel” (USA 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Na samym dnie” (NRF 18 l.).
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Kapelusz pana Anatola” (pol. 16 l.).
MALTA — g. 15, 30 „Kupujemy wóz strażacki” (NRD 7 l.).
G. 17, 30 „Był sobie lajdak” (USA 18 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30 „Ślub bez obrączki” (czes. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19, 45 „Kłopoty z cnotą” (jug. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 15, 17, 30 „Wielka wódeczka” (fr. 11 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 16, 30 „Halo Dolly” (USA 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Znikający punkt” (USA 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Jestem niewiernym mężem” (fr. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczkowo) — g. 14, 45, 18, 45 „Ten okrutny nłkczemy chłopak” (pol. 16 l.).
G. 16, 45 „Wielka nadzieja białych” (USA 18 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Błąd szeryfa” (NRD 14 l.).
G. 18, 20, 15 „Oszukany” (USA 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Trzej świadkowie” (czes. 14 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Małżonkowie roku II” (rum. 14 l.).
FOTOPLASTIKON — renowacja (do odwołania).

DYZURY

SZPITAL: intern. chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.05 Uprzejmości; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Dwa zespoły — dwa style; 9.30 Konc. w wvk. Ork. Państw. Zesp. Baletowego „Bierozka”; 10.08 Uwertura, aria, finał; 10.40 Aktualności kulturalne; 10.45 Kwadrans dla Daniela; 11 Baletykie pocztówki muzyczne ze Szczecina; 11.25 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 11.30 Wiedziące walce; 12.20 Od Rzeszowa Jacek... melodie ludowe; 13.20 Koncert żywych; 12.50 Melodie lat 30-tych i 50-tych; 13.25 Poradnik rolnika; 13.35 Rytmy trzech kontynentów; 14 Aktualności naukowe; 14.05 Belcanto w pieśni i piosence; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Fortepian, saksofon, organy; 15.05 Faust w trzech wcieleniach; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Radzieckie zespoły wo kalno-instrumentalne; 16.03 Tu druga zmiana; 16.10 W kregu polskiej muz. rozrywk.; 16.30 Non stop przebojów; 17 Studio Młodych — Radio-kurier; 17.15 Konc. bez biletu; 17.50 Rytm. rynek. reklama; 18.05 Płyty z różnych stron — Ameryka Południowa; 18.30 Gmina — Urząd — Samorząd; 18.40 Podwieczorek kameralny w wiedeńskim stylu; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Goście polskich estrad; 20.15 Mistrzowie lekkiej batuty; 21 Przy muzyce o sporcie; 21.25 Studio Młodych; Naszym zdaniem; 21.30 Melo dia i jest dobra na wszystko; 22.05 Ty i ja w piosence; 22.25 Co słychać w świecie; 22.30 Radiowo jam session; 23.15 Nocna serenada; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 5, 55.

PROGRAM II: 7.35 Opinie ludzi partii; 8.35 Sztuka życia; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 Dla kl. III i IV (jez. polski) „Samochód”; 9.20

Tymczasowe pomieszczenia kosztują

Równać do tempa budowy domów mieszkalnych

Tempo budowy domów na osiedlu Winogrady jest imponujące. Do pierwszego budynku wprowadzili się lokatorzy we wrześniu 1969 r. Obecnie mieszka tu około 16 500 ludzi.

Winogrady rozpoczęto budować od Osiedla Wielkiego Października i jeśli chodzi o planowane tu domy mieszkalne — wszystkie są gotowe. Powstały tu także obiekty towarzyszące; w budowie znajdują się: drugie przedszkole i budynek, przeznaczony dla działalności społeczno-wychowawczej oraz administracji Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko — Własnościowej. W tym roku rozpocznie się jeszcze wykopy pod fundamenty żłobka oraz pawilonu, stawianego przez PGR Naramowice. Po przekazaniu ich do użytku zamknięty zostanie cykl budowy Osiedla Wielkiego Października.

Daleko zaawansowana jest również budowa drugiego, dwukrotnie większego aniżeli tamto, Osiedla Przyjaźni. Większość budynków 5-kondygnacyjnych jest gotowa. Na 9 projektowanych tu wieżowców (po 13 kondygnacji) 4 będą oddane do użytku w bieżącym roku.

Na razie jednak oprócz szkoły podstawowej, inne obiekty — nie mniej potrzebne mieszkańcom —

albo są w budowie, albo jeszcze na papierze. Duży pawilon handlowo-usługowy, bardziej funkcjonalny i z ładniejszą architekturą od wybudowanego na Osiedlu Wielkiego Października, otworzy swoje podwoje dopiero pod koniec tego roku. Jeszcze później — w 1974 r. będzie gotowy drugi taki sam pawilon, składający się także z trzech osobnych budynków. Zlokalizowano w nim m.in. super-sam, księgarnię, pocztę, bar ekspresowy, ciastkarnię i piekarnię.

W tym roku na Osiedlu Przyjaźni wzniesiona będzie druga szkoła, przedszkole i żłobek oraz pawilon PGR Naramowice (sprzedaż warzyw, owoców i artykułów mleczarskich). Do tej pory nie jest jeszcze przesądzona sprawa budowy przychodni zdrowia. Na ten temat trwają dyskusje między wykonawcą — Poznańskim Przedsiębiorstwem Budowlanym nr 3, a władzami służby zdrowia. Miejmy nadzieję, że projektowana budowa dojdzie do skutku, choć nie bez racji jest żądanie wykonawcy, aby i ten obiekt stawiany był metodą uprzemysłowioną. Obecny projekt tylko częściowo uwzględnia nowoczesniejszy system budowy. Rok przysięży i następną zwiększą tu zatem znacznie liczbę budynków towarzyszących.

Kolejnym zespołem mieszkalcym na Winogradach jest Osiedle Kosmonautów (w obrębie ulic: Naramowickiej, Lechickiej, Murawa i Serbskiej). Budowa domów przebiega sprawnie i pierwszy oddany zostanie do użytku w kwietniu br. Rozpoczęto budowę przychodni zdrowia. Kontynuowane będą w tym roku także prace przygotowawcze do stawiania domów na Osiedlu Kraju Rad. Najpóźniej wyrośnie piąty zespół — Osiedle Zwycięstwa.

Nie bez celu przedstawiliśmy kolejne etapy budowy Winograd. Chodziło nam bowiem o jeszcze dowodniejsze — aniżeli w artykule „Głosu” z 7 bm — wykazanie, że obiekty towarzyszące rozpoczynane są w większości przypadków dopiero wtedy, kiedy stoi już kilka, lub więcej domów.

Sprawa ta ma jeszcze jeden — oprócz niewygod dla mieszkańców — aspekt. Chodzi o marnotrawienie pieniędzy. Inwestor (PSML-W) wspólnie z innymi użytkownikami urzędzą na Winogradach szereg zastępczych placówek. Powstają

one — w przypadku sklepów z artykułami spożywczymi — w suterenach domów, a przedszkola w parterowych mieszkaniach. Nie negując konieczności takich rozwiązań, trzeba stwierdzić, że organizowanie tymczasowych pomieszczeń stwarza dodatkowe koszty. Pięci się zresztą dwukrotnie, raz adaptując lokale na konkretne placówki, po raz wtóry — po wybudowaniu już planowanych obiektów — wyda się pieniądze na przystosowanie tych samych lokali dla innych potrzeb.

Można by tego uniknąć uwzględniąc wcześniej placówki socjalne i usługowe — te najbardziej potrzebne — w planach budowy.

echa naszych publikacji

Kara za bezdusność

List czytelnika, który opublikowaliśmy w „Głosie” z 26 I br., pod tytułem „Śluzne pretensje do kontrolera i propozycje pod adresem MPK”, zawierał skargę na bezdusny stosunek pracownika tego przedsiębiorstwa. Dyżurując na pięli przy ul. Warszawskiej, nie powiedział o czekających pasażerów, że w kursowaniu tramwajów na skutek

Działalność Komitetu FJN na Starym Mieście

Ostatnio odbyło się na Starym Mieście Plenum Dzielnice Komitetu Frontu Jedności Narodu, na którym dokonano podsumowania pracy Komitetu w ubiegłym roku.

Przyjęty do realizacji w 1972 r. program działania został pomyślnie wykonany. Działające w ramach Komitetu komisje i zespoły problemowe oraz osiedlowe komitety FJN starały się w swojej pracy nawiązać ścisły kontakt z samorządami mieszkańców i terenowymi grupami partyjnymi celem właściwego kształtowania dyscypliny społecznej.

Jedną z form rozwijania tych koncertów było zorganizowanie w ubr. 12 spotkań radnych z mieszkańcami oraz 9 spotkań poselskich w zakładach pracy i Izbie Rzemieślniczej. Wśród wyróżniających się w swej pracy komisji wymie-

nić trzeba Dzielnicową Radę Kobiół, Komisję d.s. Czynów Społecznych i Komitet Społeczny Budowy Szkół i Internatów. Szczególnie ten ostatni postawił sobie duże zadanie, osiągnięciem, nawet w skali całego miasta. Na ogólną sumę 425 mln. zł. zebranych na terenie miasta, ponad 120 mln zł. dało społeczeństwo Starego Miasta. Na mocy uchwały DK FJN rozwiązano z dniem 31 grudnia 1972 r. ten Komitet powołując równocześnie do życia Dzielnicowy Komitet Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Poważne osiągnięcia zanotowano także w zakresie czynów społecznych. Na ogólną wartość ubiegłorocznych zobowiązań, która wyniosła 16,5 mln. zł., wykonano 18,5 mln. zł.

Ciekawą działalność przejawiają również: Zespół d.s. Kultury Obyczajowości Obywatelskiej współpracujący z Wydziałem Spraw Wewnętrznych Prezydium oraz Zespół d.s. Społecznych Komisji Pojedynawczych.

Uznaniem dobrej pracy całego DK FJN na Starym Mieście było wręczenie siedmiu osobom odznak „Zasłużony Działacz FJN”, nadanych przez Ogólnopolski Komitet FJN. Odznaki te otrzymali: Antoni Jankowski, Aleksandra Plackowska, Franciszek Kreczmer, Janina Rajska-Landau, Leszek Rudkowski, Kazimierz Mulczyński, Zdzisław Stachowiak. (wn)

Przyczek

Meblokar, jajokar...

Jeśli nie położymy tamy tej nawale dziwolągów, które ukradają się do naszej polskiej mowy, to niebawem brzmieć ona będzie całkiem obco.

Ostatnio na „Nysie” bodajże, przeczytałem, że jest to meblokar. Stał przed magazynem z meblami kuchennymi na ulicy Engla.

Meblokar? Zlitujcie się! Bo idąc przez chwilę śladami tego nowego dzwactwa, maluczko a przeczytamy: jajokary, jabłkokary, węglokary, piwokary, mlekokary...

Ze też nie ma kary na autorów tych bzdurnych i szpetnych twórców. (t.h.n.)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

Na bardzo ruchliwej ulicy Słowiańskiej przy zbiegu z ulicą Kmiecia brak pasów na przejściu dla pieszych. Uważam — pisze pan S. — że są one w tym miejscu konieczne, gdyż przechodzą tam dzieci, zdążające do szkoły nr 29.

Należałoby jak najszybciej odmalować pasy na przejściu dla pieszych na ul. Solnej naprzeciwko Podstawowej Szkoły Muzycznej. Dzieci mają kłopoty z przejściem — pisze jedna z matek.

1 marca br. wysłano do mnie z Nowej Soli paczkę ekspresową. Następnego dnia informowałem się w Urzędzie Pocztowym nr 11 — Staroleka jak i w Urzędzie nr 2, czy paczka taka nadeszła. Odpowiedziano, że nie. Wróciłem do domu. W skrzynce znalazłem awizo z informacją, że paczka jest do odebrania w Urzędzie Pocztowym nr 19... W Zegrzu w godzinach od 16 do 19. Kiedy się tam zjawiłem zastałem drzwi zamknięte z karteczką: „Urząd otwarty jest do godz. 15”. Paczkę odebrałem więc dopiero 5 bm. (gdyż sobota miałem przeznaczoną na całodzienną podróż) i we właściwym urzędzie, to jest nr 11. Kto tutaj zawiń, kto naraził mnie na niepotrzebną stratę czasu i bieżanie? — pyta p. Stefan Błaszyk Dyrekcję Poczty i Telekomunikacji.

Korektorkę i maszynistkę

zatrudni zaraz redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”. W przypadku korektorki — wymagane jest co najmniej wykształcenie nie średnie.

Zgłoszenia osobiste — w Dziale Kadr Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Poznań, ul. Grunwaldzka 19, w godz. 9—14.

„Tropicale Thaiti Granda Banda”

Niedawno opuścił nasze województwo „Hagaw”, a już gościmy następnego zespół, który uprawia muzyczne parodie. Repertuar krakowskiego zespołu „Tropicale Thaiti Granda Banda” (na zdjęciu) stanowi swoiste kompilacje tych fragmentów przebojów, które najłatwiej zapamiętujemy, utwory skomponowane przez kienownika muzycznego zespołu Zbigniewa Raja do słów kierownika literackiego Bruno Miecugowa, a także piosenki ze śpiewników dla dzieci. W Poznaniu „Tropicale Thaiti Granda Banda” wystąpi 18 marca o godz. 15, 17.15, 19.30 w sali kina „Grunwald”. (ako)



jak co dzień; 11.45 „Klaudiusz i Messalina” — pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na lubelskiej antenie; 15.10 Słogi Bertolta Brechta; 15.30 A koń jego malowany — reportaż; 15.45 W kregu piosenek; 16.05 Historia w szafroku — gawęda; 16.15 Na estradzie — Osłabia; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Tajemnica ślepych ptaków” — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Ostatnia deska — magazyn; 18.10 „Pamięci Krzysztofa Komedy”; — gra zespół M. Urbania; 18.45 „Sen” grupy Graciusa; 19.05 Aktualności muzyczne z Parwy; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20 Gdzie jest przebieg?; 20.25 Autorwet — reportaż; 20.45 Język niemiecki; 21 Interdium — magazyn muzyczny; 21.30 Nagrania Egonia Patriego; 21.50 Opera G. Donizettiego „Don Pasquale”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Sły and the Family Stone; 22.15 Teatr Williama Somerset Maugham; 22.45 Romantyczny polski piosenki; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje A. Lułowski; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Śpiewa Marianna Wróblewska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12, 05, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:
9 — Dla szkół — Chemia (kl. VII); „Złoty skarb”; 9.55 — Dla szkół — Historia (kl. VI); „Ten, który odważył się być madrym”; 10.25 —

PROGRAM III: 7.30 Mój pierwszy wulkan — gawęda; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Z kompozytorskiej teki M. Hadjidakisa; 9 Tajemnica ślepych ptaków — pow.; 9.10 „Samy swoi” z Wrocławia; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Jazz-orient; 10 Beat-orient; 10.15 N+T czyli nowo czesność i technika; 10.35 Dzień

Muz. rozrywk.; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 „Pnie rzymskie” — poemat symfoniczny; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VI (historia) „Machina pana Watta”; 11.35 Poradnia Rodzina; 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 Od Tat do Bałtyku...; 12 „Jak być rodzinną”; 12.20 Muz. rozrywk.; 12.35 Spotkanie z aktorem; 12.55 Mini-przegląd folklorystyczny — dziś Jugosławia; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Pod skrzydłami Hermesa — magazyn; 14.35 Muz. symfoniczna; 15 Zawsze o 15 program dla dziesięciu; 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16 „Czas i ludzie”; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.40 „Tematy pozorne nie aktualne felieton pt. „Zdobywanie dożyłości”; 17.50 „Radioexpress”; 18 Włp. aktualności turystyczne; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.40 Widnokrąg; 19 Studio Młodych „Wedrujący mikrofon”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Po koncertach w Filharmonii Narodowej; 19.50 Muz. rozrywk.; 20.08 „Turandot” — opera; 22.30 Muz. rozrywk.; 23 Trybuna kompozytorów; 23.40 Missa Brevisima.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18, 21.30, 23.30.

PROGRAM II: 7.35 Opinie ludzi partii; 8.35 Sztuka życia; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 Dla kl. III i IV (jez. polski) „Samochód”; 9.20